

Sto Lat

Trzy jubileusze spółdzielni mleczarskich
- str. 9

WSPÓLNIE
PRZEZ POKOLENIA



XXXIV Krajowa Konferencja SKOK
- str. 14-15



Propozycje działań w nowej perspektywie
finansowej Wspólnej Polityki Rolnej
- str. 4-5

ISSN 1506-4395

TECZA POLSKA



MIESIĘCZNIK SPÓŁDZIELCZY nr 6 (326) **czerwiec 2026** cena: 10,80 zł

Międzynarodowy Festiwal Spółdzielczych Zespołów Artystycznych
Polanica-Zdrój
czeka na spółdzielcze zespoły

str. 18-19

Organizatorzy:



Tęcza Polska

XXII

Międzynarodowy Festiwal Spółdzielczych Zespołów Artystycznych

23-25 października 2026

Polanicki Teatr Zdrojowy

Teatr 
Zdrojowy
CENTRUM KULTURY

coop



W DOMU „POD ORŁAMI” str. 4 - 5

- Nowa perspektywa finansowa dla rolnictwa.
- Po Sejmie czas na podpis Prezydenta RP - Spółdzielnie uczniowskie o krok od nowych zasad.
- Drony w rolnictwie - szansa na lepsze przepisy.
- Inicjatywa senatora Waldemara Witkowskiego.

COOP W KRAJU str. 6 - 9

- 65 lat SM „Budowlani” w Bartoszycach.
- Produkty spółdzielcze najchętniej wybierane przez klientów.
- Spółdzielnie mleczarskie świętowały 100-lecie.

COOP ZA GRANICĄ str. 10 - 11

- O spółdzielczości finansowej w Nowym Yorku.
- Konkurs na 20-lecie Cooperatives Europe.

WYDARZENIA str. 12**SPÓŁDZIELCZOŚĆ PRACY str. 13****SKOK str. 14 - 15**

XXXIV Krajowa Konferencja SKOK: Wspólnie przez pokolenia.

UNIQA str. 16 - 17

Rozmowa z Łukaszem Hajdukiem, dyrektorem Departamentu Sprzedaży Produktów Inwestycyjnych UNIQA.

KULTURA str. 18 - 19

Rozmawiamy z Justyną Kuban, dyrektorem Teatru Zdrojowego - Centrum Kultury w Polanicy Zdroju.

HISTORIA str. 20 - 22

Maria Dąbrowska - pisarka i kooperatystka (cz. 1)

WSPOMNIENIE str. 23

Zdzisław Kujawa (1962-2026)

Warto przeczytać

Krajowa Rada Spółdzielcza rozpoczęła przygotowania do XXII Międzynarodowego Festiwalu Spółdzielczych Zespołów Artystycznych. Na stronie www.krs.com.pl już dostępna jest ankieta oraz informacje o tegorocznej edycji. O niezwyklej atmosferze Festiwalu „Tęcza Polska” i wartościach amatorskiej twórczości artystycznej mówi Justyna Kuban, dyrektor Teatru Zdrojowego w Polanicy-Zdroju - str. 18-19

Naczelna europejska organizacja spółdzielcza Cooperatives Europe świętuje w bieżącym roku 20-lecie swojej działalności. Z tej okazji zaprasza europejskie spółdzielnie do udziału w konkursie, dzięki któremu ciekawe inicjatywy spółdzielcze zostaną zaprezentowane w siedzibie Europejskiego Komitetu Społeczno-Ekonomicznego w Brukseli - str. 11

**Paragraf Spółdzielczy:**

Przemysław Kępka:
Udostępnianie dokumentów członkom spółdzielni mieszkaniowej - str. I

Artur Puławski:
Opłata kaucyjna w praktyce - str. III

Przemysław Nowakowski:
Odpowiedzialność spółdzielni mieszkaniowej wobec członka za stan techniczny nieruchomości SM - str. V

Michał Radziejewski:
Najem nieruchomości i lokali użytkowych w praktyce. Zabezpieczenie interesów wynajmującego - przegląd najistotniejszych postanowień umownych - str. VII

Wydawca:

**KRAJOWA RADA
SPÓŁDZIELCZA**

ul. Jasna 1, 00-950 Warszawa
tel.: 22 596 43 00
www.krs.org.pl
e-mail: krs@krs.org.pl

Redakcja

tel./fax: 22 828 65 11
e-mail: teczka@krs.com.pl

**Miesięcznik Spółdzielczy
„Tęcza Polska”**

Prezes Zarządu

dr inż. Mieczysław Grodzki
tel.: 22 827 13 16, fax: 22 827 43 21

Członkowie Zarządu

Waldemar Broś, tel.: 22 372 03 72
Ryszard Jaśkowski, tel.: 22 440 82 02
Leszek Klonowski, tel.: 89 642 32 02
Marek Kowalski, tel.: 43 821 51 44

**TĘCZA POLSKA**

COOP MIESIĘCZNIK SPÓŁDZIELCZY / czerwiec 2026

Redaktor Naczelny:

Klementyna Zygarowska - Tomza

Autorzy artykułów:

Anna Bulka, dr Adam Piechowski,
Przemysław Kępka,
Przemysław Nowakowski,
Artur Puławski

Przebieg

na dowolny okres u Wydawcy.
Materiałów niezamówionych
nie zwracamy



Grupa Robocza ds. Programowania Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2028-2034.

Nowa perspektywa finansowa



22 maja br. w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi rozpoczęła działalność Grupa Robocza ds. Programowania Wspólnej Polityki Rolnej w nowej perspektywie finansowej UE na lata 2028-2034. Ma ona zająć się m.in. wypracowaniem kierunków działań

dla polskiego rolnictwa i obszarów wiejskich, analizą przyszłych zasad wsparcia, a także przygotowaniem propozycji polskiego stanowiska negocjacyjnego wobec reform WPR. Do prac w Grupie, obok przedstawicieli administracji rządowej, zaproszeni zostali także eksperci ze środowisk naukowych, organizacje rolnicze i branżowe oraz partnerzy społeczni i gospodarzy. Jest wśród nich Krajowa Rada Spółdzielcza.

Wkrótce po inauguracyjnym posiedzeniu, w dniu 28 maja br. Krajowa Rada Spółdzielcza skierowała do Przewodniczącego Grupy, Rady Generalnego Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi **Bogdana Pomianka** swoje wstępne uwagi:

„W nawiązaniu do posiedzenia Grupy roboczej - Programowanie Wspólnej Polityki Rolnej w dniu 22 maja br., rozpoczynającego uzgodnienia dotyczące programowania WPR na lata 2028-2034, KRS dziękuje za zaproszenie do prac w/w Grupie roboczej.

Po zapoznaniu się z prezentacjami i informacjami z posiedzenia, KRS przedstawia poniżej swoje pierwsze spostrzeżenia i propozycje.

Jeśli chodzi o wysokość budżetu, potrzebne jest uzyskanie kwoty na instrumenty WPR na poziomie co najmniej 37 mld euro, co umożliwiłoby szersze finansowanie planowanych działań.

W wariantcie II z kwotą 32,8 mld Euro, jak wskazuje MRiRW, środków wystarczających jedynie na płatności obszarowe i część wybranych działań dochodowych. Brak funduszy na wsparcie konkurencyjności, przyniosłoby negatywne skutki. Potrzeby w zakresie poprawy konkurencyjności, w tym poprawy pozycji producenta w łańcuchu wartości opisujemy poniżej.

Planowane w nowej perspektywie na lata 2028-2034 działania na rzecz wsparcia dochodów rolników oraz konkurencyjnego i odpornego sektora rolno-spożywczego, są w naszej ocenie bardzo istotne. Będą one w dużej mierze wpływać pozytywnie na utrzymanie płynności finansowej, zarówno w gospodarstwach rolnych, jak i w sektorze przetwórstwa rolnego.

Biorąc pod uwagę dotychczasowe interwencje pomocowe dla gospodarstw rolnych, podmiotów skupowych i podmiotów prowadzących przetwórstwo, najbardziej efektywne były środki wspie-

rające odporność ekonomiczną (w tym inwestycje rozwojowe) oraz poprawę pozycji producenta w łańcuchu wartości. To one w głównej mierze decydowały o przetrwaniu rolników oraz podmiotów skupowych i przetwórczych na rynku, dostosowując się do nowych i zmieniających się uwarunkowań. Jako dobry przykład można tu podać współpracę rolników produkujących trzodę chlewną i było mięsne w grupach producentów rolnych a ostatnio również w tworzących się organizacjach producentów na Wielkopolsce (prowadzenie wspólnych działań na rynku przez wiele podmiotów) oraz producentów mleka zrzeszonych w spółdzielniach mleczarskich.

Część producentów zbóż i rzepaku działa również na rynku poprzez swoje spółdzielnie, w tym rolnicze spółdzielnie produkcyjne i grupy producentów. Jako przykład znaczącej poprawy pozycji na rynku - zrzeszenia się w większe spółdzielnie, można podać spółdzielnię Farmer i spółdzielnię San na Podkarpaciu.

Wskazując powyższe należy podkreślić, że to głównie dzięki wspólnemu działaniu na rynku, producenci rolni mogą łatwiej przetrwać niskie ceny surowców rolnych. Podmioty te dostarczają swoim członkom-współwłaścicielom niezbędnej wiedzy o sytuacji na rynku, procesach produkcyjnych, innowacjach, podejmują wspólne zakupy środków produkcji i sprzętu, prowadzą wspólne inwestycje w infrastrukturę techniczną - zmniejszając koszty produkcji (efekt skali) oraz negocjują warunki sprzedaży produktów rolnych lub produktów wytworzonych z zakupionych surowców rolnych od członków. To jest rzeczowywista poprawa pozycji producenta rolnego w łańcuchu wartości.

Analiza projektowanych rozwiązań jednocześnie wskazuje, że utrzymanie przez Komisję Europejską kierunku na wdrażanie działań zwiększających ochronę środowiska i klimatu, będzie powodo-

wać rosnące koszty w dostosowaniu się do kolejnych wymogów w tym zakresie.

Przy otwarciu rynku UE na produkty z krajów trzecich (umowy handlowe UE): z Ukrainą, krajami Mercosur, USA, Indiami, Australią, etc., dotychczasowe przewagi kosztowe polskiego rolnictwa zupełnie straciły na znaczeniu. A w związku z tym, aby sprostać obecnym i przyszłym wymaganiom konkurencji, niezbędne jest zorganizowanie się zdecydowanej większości polskich rolników produkujących na rynek w większe podmioty - spółdzielnie, mające status uznanych organizacji producentów. Bez spełnienia tego warunku, bardzo trudno wyobrazić sobie możliwość konkurowania przez pojedynczych polskich rolników na tak szeroko otwartym rynku UE, który jest obecnie częścią rynku globalnego. W krajach Zachodnich UE średnio od 60 do 100% rolników jest zrzeszona w spółdzielniach i związkach spółdzielni działających gospodarczo (w tym znaczna część o statusie uznanych OP i zrzeszeń OP), co daje tamtejszym rolnikom dużą przewagę w warunkach działania na rynku, wobec w większości niezorganizowanych polskich rolników.

Mając powyższe na uwadze, proponujemy następujące uzupełnienie Wstępnych propozycji działań (measures) dla WPR:

■ w zakresie pkt. (4) Poprawa pozycji producenta w łańcuchu wartości proponujemy zapis:

Wsparcie na rzecz tworzenia organizacji producentów/grup producentów, ze szczególnym uwzględnieniem formy prawnej spółdzielni,

Interwencje sektorowe w wybranych sektorach rolnych, obejmujące kluczowe dla polskiego rolnictwa sektory rolne.

(wsparcie sektorowe, które w programowaniu WPR UE na lata 2023-2027 było możliwe corocznie do 6% wartości sprzedaży uznanych organizacji producentów – art. 67-68 Rozporządzenia nr 2021/2115 PEiR UE - może okazać się kluczowe dla utrzymania się na rynku. W nowym programowaniu wysokość wsparcia winna być zwiększona, z uwagi na w/w umowy handlowe UE z krajami spoza Unii). Wdrożenie proponowanych uzupełnień przyczyniać się będzie do wypełnienia potrzeb i oczekiwań rolników w zakresie poprawy pozycji w łańcuchu wartości oraz konkurencyjności i odporności sektora rolno-spożywczego, celem poprawy sytuacji polskiego rolnictwa wobec globalnych wyzwań.

*Waldemar Broś
Zastępca Prezesa Zarządu
Krajowej Rady Spółdzielczej*

Zmiany w Prawie oświatowym - regulacja statusu prawnego SU

Po Sejmie czas na podpis Prezydenta RP - spółdzielnie uczniowskie o krok od nowych zasad

Nad ustawą pracowała senacka Komisja Edukacji i Nauki, jednakże zaproponowane rozwiązania zainicjowane zostały w Krajowej Radzie Spółdzielczej i podjęte przez Parlamentarny Zespół ds. Spółdzielczości powstały z inicjatywy senatora **Waldemara Witkowskiego**, członka Zgromadzenia Ogólnego KRS.

Chodziło o uporządkowanie zasad funkcjonowania spółdzielni uczniowskich w szkołach. Jak dotąd, wątpliwości natury podatkowej i prawnej hamowały możliwość praktycznej nauki przedsiębiorczości poprzez prowadzenie przez młodzież sklepiku szkolnego. Dzięki przepisom wprowadzonym do Prawa oświatowego problem ten z początkiem nowego roku szkolnego zniknie z polskich szkół.

Ustawa mówi wyraźnie, że działalność SU nie jest uznawana za działalność gospodarczą w rozumieniu Prawa przedsiębiorców. Spółdzielnie Uczniowskie nie posiadają osobowości prawnej, nie obowiązują ich wpis do Krajowego Rejestru Sądowego, nie są też objęte obowiąz-

Zakończyły się prace nad senackim projektem Ustawy o zmianie ustawy Prawo oświatowe. W dniu 29 maja br. w Sejmie RP odbyło się trzecie czytanie i przyjęcie projektu. W dniu 2 czerwca br. ustawa została przekazana Prezydentowi RP do podpisu.

kiem prowadzenia pełnej rachunkowości i sporządzania sprawozdań finansowych - prowadzą rachunkowość uproszczoną. Daje to dużą szansę na wzrost popularności spółdzielni w szkołach, gdyż znika bezpośrednia przyczyna zniechęcająca dyrektorów szkół do tej formy edukacji. Uczniowie zyskują natomiast większe możliwości. Jak podkreśla wiceminister Edukacji i Nauki **Paulina Piechna-Więckiewicz** - młodzież potrzebuje sprawczości, a najlepszą drogą nabywania kompetencji jest praktyka.

Propozycję senatorów zaakceptowała większość ugrupowań sejmowych. Za przyjęciem zmian głosowało 235 posłów, przeciw -2, wstrzymało się - 188.

W toku prac nad ustawą zaakceptowano jedną poprawkę, która mówi, że nauczyciel - opiekun SU musi wyra-

zić pisemną zgodę na opiekę nad spółdzielnią uczniowską. Sejmowa Komisja Edukacji i Nauki odrzuciła natomiast poprawki Konfederacji wprowadzające m.in. instytucję „gospodarza” w miejsce Zarządu spółdzielni.

W toku prac nad ustawą wielu parlamentarzystów podkreślało, jak ciekawym i pouczającym doświadczeniem może być działalność w SU - okazało się, że wielu z nich pamięta pracę w sklepiku uczniowskim z własnych lat szkolnych.

Parlamentarny Zespół ds. Spółdzielczości zapowiedział na dzień 24 czerwca br. konferencję prasową w Senacie RP poświęconą nowym przepisom. Obszerne omówienie ustawy zaprezentujemy w lipcowym wydaniu „TP”. □



Flagi Spółdzielcze z logo COOP

Krajowa Rada Spółdzielcza realizując misję Międzynarodowego Związku Spółdzielczego związaną z upowszechnianiem symboli międzynarodowego ruchu spółdzielczego oferuje flagi spółdzielcze z logo światowej spółdzielczości - COOP (od angielskiego słowa Cooperative - spółdzielnia).

WYMIARY

100 x 160 75 x 125
cena: **70 zł** cena: **60 zł**

Zamówienia: tecza.polska@krs.com.pl

Konsultacje projektu ustawy o nawozach i nawożeniu

Drony w rolnictwie - szansa na lepsze przepisy

Krajowa Rada Spółdzielcza wzięła udział w konsultacjach projektu ustawy o zmianie ustawy o nawozach i nawożeniu oraz ustawy o środkach ochrony roślin.



Projekt ma charakter deregulacyjny i jest elementem kompleksowego przeglądu przepisów w celu ułatwienia stosowania dronów w ochronie roślin i nawożeniu. Dotychczasowe przepisy utrudniają stosowanie dronów, które nowoczesne rolnictwo wykorzystuje m.in. do nawożenia, rozprzestrzeniania środków ochrony roślin, precyzyjnej analizy stanu upraw i ich monitorowania, a także szacowania szkód.

Obecnie zabiegi z użyciem dronów klasyfikowane są jako agrolotnicze, a więc podlegają procedurom stworzonym z myślą o samolotach i śmigłowcach. Rolnicy muszą np. zgłosić plan takich zabiegów wojewódzkiemu inspektorowi ochrony roślin i nasiennictwa na 40 dni wcześniej. Rządowy projekt chce skrócić ten czas, przewiduje także szereg innych ułatwień, m.in. uproszczenie zakresu informacji wymaganych w planie zabiegów wykonywanych dronami, a także odejście od obowiązku wskazywania sposobu ostrzegania osób postronnych o planowanych zabiegach. Konsultacje prowadziło Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi. □



Czy tak częste przeglądy instalacji i urządzeń pomiarowych w budynkach naprawdę są potrzebne?

Dwa odrębne pisma skierowane zostały w dniach 5 i 7 maja br. do Ministra Finansów i Gospodarki Andrzeja Domańskiego jako ministra właściwego do spraw budownictwa oraz mieszkalnictwa. Senator podkreśla w nich, że obowiązujące przepisy nijak się mają do obecnie stosowanych, nowoczesnych urządzeń i elementów instalacji.

Wodomierze i ciepłomierze

W piśmie czytamy: *Obecny 5-letni cykl wymiany opiera się na standardach technologicznych sprzed kilkudziesięciu lat, gdy mechaniczne elementy wodomierzy i ciepłomierzy były podatne na szybkie zużycie i osadzanie się kamienia. Współczesne urządzenia, zwłaszcza te cyfrowe i ultradźwiękowe, nie posiadają części ruchomych, co eliminuje problem tarcia mechanicznego. Badania wykazują, że zachowują one precyzyjny pomiaru przez okres co najmniej 10-12 lat.*

Koszt wymiany wodomierzy i ciepłomierzy w przeciętnym gospodarstwie domowym, staje się znaczącym obciążeniem budżetu domowego, powracającym co 5 lat. Przy skali całego kraju mowa o miliardach złotych wydawanych cyklicznie przez obywateli. Wydłużenie tego okresu do 10 lat pozwoliłoby na realne oszczędności rzędu 50% w skali dekady, bez ryzyka dla rzetelności rozliczeń.

Instalacje elektryczne

W minionych kilkudziesięciu latach nastąpił znaczący postęp technologiczny w zakresie instalacji elektrycznych, a ten anachroniczny przepis (art. 62 ustawy Prawo budowlane) obowiązywał już po II Wojnie Światowej, gdy przewody elektryczne były w izolacji gumowej czy nawet papierowej.

Współczesne instalacje są wyposażone w wyłączniki różnicowoprądowe (RCD) oraz ograniczniki przepięć, które monitorują stan sieci w czasie rzeczywistym i reagują natychmiastowo na awarię, co zmniejsza ryzyko pożaru niezależnie od daty przeglądu. Co ważne, stosowane obecnie kable miedziane w izolacjach z tworzyw samogasnących są znacznie trwalsze i mniej podatne na degradację, niż stare instalacje aluminiowe, które zakazano stosować w 1990 roku w instalacjach wewnętrznych budynków.

Senator Waldemar Witkowski wystąpił do Ministra Rozwoju i Technologii z zapytaniem, czy analizowana jest możliwość wydłużenia terminów okresowych kontroli instalacji elektrycznych oraz ponownej legalizacji wodomierzy i ciepłomierzy w budynkach, oraz czy istnieją przesłanki do utrzymywania dotychczasowych przeglądów co 5 lat, a w niektórych przypadkach jeszcze częściej?

Podstawa prawna

Legalizacja wodomierzy i ciepłomierzy:

- Ustawa z dnia 11 maja 2001 roku Prawo o miarach
- Rozporządzenie Ministra Przedsiębiorczości i Technologii z dnia 22 marca 2019 roku w sprawie prawnej kontroli metrologicznej przyrządów pomiarowych.

Skutek: obowiązek poddawania przyrządów pomiarowych kontroli metrologicznej. Okres ważności legalizacji wynosi 5 lat.

Przeglądy instalacji elektrycznych:

- art. 62 ustawy Ustawy z dnia 7 lipca 1994 r Prawo Budowlane

Skutek: kontrola instalacji elektrycznej w budynkach musi być przeprowadzana co najmniej raz na 5 lat.

W obu pismach senator Witkowski przedstawia przegląd przepisów obowiązujących w różnych krajach europejskich podkreślając, że Polska ze swoim sztywnym, 5-letnim terminem reprezentuje najbardziej restrykcyjne podejście:

W Niemczech czy Holandii nie ma ustawowego obowiązku regularnego sprawdzania instalacji w prywatnych domach i mieszkaniach po ich oddaniu do użytku. Bezpieczeństwo jest tam głównie regulowane przez wymogi firm ubezpieczeniowych (brak przeglądu w ciągu ostatnich 10 lat jest traktowany jako zaniedbanie, co może skutkować brakiem wypłaty odszkodowania). Także w odniesieniu do legalizacji wodomierzy: w wielu krajach Unii Europejskiej okre-

sy te są dłuższe, co nie wpływa negatywnie na rzetelność rozliczeń. Włochy, które są liderem pod tym względem, na mocy dekretu, który wszedł w życie w styczniu 2026 r., wprowadziły jednolity okres weryfikacji wynoszący 13 lat dla wszystkich wodomierzy. Waldemar Witkowski wskazuje również, że Dyrektywa MID (2014/32/UE) dotycząca przyrządów pomiarowych, ujednoliciła wysoką jakość urządzeń na rynku europejskim, a więc nie ma merytorycznego uzasadnienia, aby sprzęt o tych samych parametrach w Hiszpanii były uznawany za sprawny przez 12 lat, a w Polsce tylko przez 5 lat.

Natomiast w odniesieniu do instalacji elektrycznych: skoro doświadczenia i prawodawstwo innych państw UE przewiduje dłuższe odstępy między przeglądami oraz Europejski Komitet Normalizacyjny Elektrotechniki (CENELEC) w dokumencie HD 60364-6 oficjalnie rekomenduje przeprowadzanie okresowych kontroli instalacji domowych co 10 lat, zasadnym wydaje się, aby w Polsce przyjąć podobne rozwiązania. □



Senator Waldemar Witkowski:

- Obecne przepisy dotyczące instalacji elektrycznych zostały sformułowane w latach powojennych i dotyczą urządzeń, które od

tego czasu przeszły ogromną ewolucję techniczną. Gdy zaczynałem swoją karierę zawodową jako inżynier-elektryk instalacje miały izolację papierową lub gumową i szybko się degradowały zagrażając bezpieczeństwu. Dzisiejsze kable są polietylenowe, niemalże wieczne. Natomiast wodomierze często nie posiadają już części ruchomych i są odczytywane elektronicznie. Obowiązek wymiany co 5 lat stoi w bezpośredniej sprzeczności z unijną i krajową strategią Gospodarki o Obiegu Zamkniętym. Produkcja milionów nowych urządzeń oraz utylizacja starych generuje ogromny ślad węglowy i tony odpadów, które mogłyby nie powstawać, gdyby pozwolono na eksploatację urządzeń do momentu realnej utraty ich właściwości metrologicznych.

Kalendarium:

- ✓ **1 czerwca** - szkolenie „Przygotowanie do Walnego Zgromadzenia Spółdzielni w 2026 roku - najnowsze orzecznictwo”. Organizator: Krajowa Rada Spółdzielcza.
- ✓ **2 czerwca** - XXXIV Krajowa Konferencja SKOK „Wspólnie przez pokolenia”. Warszawa, hotel Sofitel Warsaw Victoria.
- ✓ **6 czerwca** - Jubileusz 100-lecia działalności Spółdzielni Mleczarskiej „Ryki” - festyn w Moto Park Ułęż.
- ✓ **8 czerwca** - posiedzenie Komisji Samorządu Spółdzielczego i Promocji ZO KRS.
- ✓ **8-9 czerwca** - Walne Zgromadzenie CECOP w Lizbonie.
- ✓ **9 czerwca** - posiedzenie Komisji Spółdzielczości Mieszkaniowej ZO KRS.
- ✓ **9 czerwca** - posiedzenie Komisji Finansów Spółdzielczych ZO KRS.
- ✓ **10 czerwca** - posiedzenie Komisji Rewizyjnej Krajowej Rady Spółdzielczej.
- ✓ **11 czerwca** - posiedzenie Komisji Spółdzielczości Rolniczej ZO KRS.
- ✓ **11 czerwca** - Jubileusz 30-lecia działalności Związku Rewizyjnego Banków Spółdzielczych w Poznaniu. Hotel Mercure Poznań.
- ✓ **12 czerwca** - Jubileusz 80-lecia działalności Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Żarach.
- ✓ **12 czerwca** - szkolenie „Czytanie sprawozdań finansowych - perspektywa menedżera i właściciela”. Organizator: Krajowa Rada Spółdzielcza.
- ✓ **12 czerwca** - Jubileusz 120-lecia działalności „Społem” PSS Ostrołęka.
- ✓ **13 czerwca** - Jubileusz 100-lecia działalności Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Kosowie Lackim.
- ✓ **16 czerwca** - posiedzenie Prezydium Zgromadzenia Ogólnego KRS.
- ✓ **17 czerwca** - XVI Forum dla Zarządców Nieruchomości.
- ✓ **25 czerwca** - Prezydium ZO KRS.
- ✓ **25 czerwca** - doroczny Festyn z okazji Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości zorganizowany przez Pomorski Regionalny Związek Spółdzielni. Gdańsk, Afiteatr Oruński.
- ✓ **27 czerwca** - festyn z okazji Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości zorganizowany przez Pomorski Regionalny Związek Spółdzielni. Gdańsk, Afiteatr Oruński.



Jubileusz 65-lecia SM „Budowlani” w Bartoszczach

Jedyna w swoim mieście

W dniu 23 maja br. Jubileusz 65-lecia działalności obchodziła Spółdzielnia Mieszkaniowa „Budowlani” w Bartoszczach. To jedyna spółdzielnia mieszkaniowa w tym ponad 21 tysięcznym mieście, położonym w północnej części woj. warmińsko-mazurskiego..

Spotkanie rozpoczął występ orkiestry dętej OSP Nadarzyn w muszli koncertowej na placu Bohaterów Westerplatte. Następnie uczestnicy uroczystości przenieśli się do Bartoszyckiego Domu Kultury. Byli wśród gości m.in. **Piotr Baczewski** Pełnomocnik Wojewody Warmińsko-Mazurskiego, **Elżbieta Zabłocka** Starosta Powiatu Bartoszyckiego, **Burmistrz Wiesław Kurach** i Przewodnicząca Rady Miasta **Katarzyna Zagajewska-Sycz**. Krajową Radę Spółdzielczą reprezentował Zastępca Prezesa Zarządu **Leszek Klonowski**. Obecni byli także **Andrzej Kabala** Zastępca Przewodniczącego Rady Nadzorczej Warmińsko-Mazurskiego Związku Rewizyjnego Spółdzielni Mieszkaniowych i **Izabela Herman-Mozolewska** Prezes Zarządu Banku Spółdzielczego w Bartoszczach - banku, który od lat kredytuje i obsługuje finansowo spółdzielcze inwestycje mieszkaniowe. Na sali, obok przedstawicieli instytucji współpracujących ze Spółdzielnią, służb miejskich i kontrahentów, licznie zgromadzili się mieszkańcy oraz byli i emerytowani pracownicy wraz z rodzinami. Jubileusz był dla nich szczególną okazją do wspomnień - a sprzyjała im specjalnie przygotowana z tej okazji wystawa archiwalnych fotografii „Spółdzielnia Mieszkaniowa dawniej i dziś”.

Oficjalną część gali poprowadził Prezes Zarządu SM „Budowlani” **Wojciech Sienkiewicz** oraz **Katarzyna Basak**. Przypomnieli najważniejsze wydarzenia z historii Spółdzielni, która obecnie administruje 123 budynkami mieszkalny-



Przemawia Leszek Klonowski Zastępca Prezesa Zarządu Krajowej Rady Spółdzielczej, obok Prezesa Zarządu SM „Budowlani” Wojciech Sienkiewicz.

mi. Mówili także o tym, co w ostatnim czasie zostało zrobione dla podniesienia komfortu zamieszkiwania i bezpieczeństwa członków.

Obecnie działania Spółdzielni koncentrują się na kompleksowej termomodernizacji zasobów wraz z montażem paneli fotowoltaicznych i gruntowych pomp ciepła. Ostatnio Spółdzielnia pozyskała z programu „Feniks” środki na modernizację kolejnych 13 bloków.

Uroczystość była okazją do uhonorowania szczególnie zasłużonych pracowników i członków SM odznakami „Zasłużony Działacz Ruchu Spółdzielczego”, przyznanymi przez Krajową Radę Spółdzielczą - wręczał je Leszek Klonowski.

Jubileusz uświetniły występy zespołów młodzieżowych związanych z Bartoszyckim Domem Kultury. Wystąpiły wokalistki Maja Wasilewska i Kornelia Krywko, grupa Dance Control Studio Tańca, a także Grupa Literacka „Barcja”. Dla gości przygotowano także słodki poczęstunek □

Konkurs „Złoty Paragon - Nagroda Kupców Polskich”

Produkty spółdzielcze najchętniej wybierane przez klientów

28 maja br. w Teatrze Kamienica w Warszawie odbyła się uroczysta Gala Liderów Rynku FMCG i Handlu połączona z rozstrzygnięciem XVI edycji konkursu „Złoty Paragon - Nagroda Kupców Polskich”. Wśród najlepiej sprzedających się produktów było wiele pochodzących ze spółdzielni.

Nagroda jest rzeczywistym odzwierciedleniem konsumentów preferencji. Na poszczególne wyroby (w 67 kategoriach obejmujących zarówno żywność, jak i chemię gospodarczą) głosowali właściciele sklepów, którzy wypełnili ankietę wybierając najlepiej sprzedające się produkty z listy zgłoszonej w konkursie redakcji miesięcznika „Hurt i Detal”. Efekty nie są zaskakujące - spółdzielnie dominowały głównie w kategoriach produktów mleczarskich. Wysokie noty zdobyła też kielecka Wytwórcza Spółdzielnia Pracy „Społem”.

Zwycięskie tytuły „Złoty Paragon” otrzymali:

- **kat. produkty spożywcze bio i eko** - BIO ekologiczny kefir naturalny 375 g (SM „Mlekovita”),
- **kat. mleko** - „Wypasione” UHT 3,2% (SM „Mlekovita”),
- **kat. napoje mleczne** - maślanka cytryna, czarny bez, 500 g. (OSM Łowicz),
- **kat. sery kanapkowe i sałatkowe** - Serek Wiejski wysokobiałkowy (OSM Piątnica),



Laureaci wyróżnień w kategoriach związanych z produkcją mleczarską (źródło: zlotyparagon.pl).

- **kat. sery żółte twarde** - Rycki Edam Ser w plastrach 135 g (Spółdzielnia Mleczarska Ryki)
- **kat. masła** - Masło Polskie ekstra 82% (SM „Mlekovita”)
- **kat. margaryny i miksy** - Mix Łaciaty (SM „Mlekpol” w Grajewie)

Wyróżnienia:

- **kat. ketchupy** - Kielecki Ketchup łagodny 500 g (WSP „Społem” Kielce),
- **kat. musztardy** - Musztarda Kielecka Sarepska 180 g (WSP „Społem” w Kielcach),
- **kat. octy** - Ocet Kielecki Spirytusowy 10% (WSP „Społem” w Kielcach),
- **kat. żywność roślinna** - Napój roślinny owsiany (OSM Piątnica),

- **kat. mleko**
 - Mleko „Wiejskie” 3,2% (OSM Piątnica)
 - „Łaciate Junior” UHT 3,8% (SM „Mlekpol” w Grajewie),
- **kat. napoje mleczne** - SBA Mleczny napój proteinowy o smaku czekoladowym 350 g (Spółdzielnia Mleczarska „Mlekovita”)
- **kat. jogurty i desery mleczne** - Skyr jagodowy 330 ml (OSM Piątnica)
- **kat. lody impulsowe** - Bambino Lody śmietankowe o smaku waniliowym w czekoladzie JOGO 43 g (SM „Mlekpol” w Grajewie)
- **kat. sery kanapkowe i sałatkowe**
 - Łaciaty Protein+ serek kremowy lekki z cebulą i szczypiorkiem (SM „Mlekpol” w Grajewie)
 - Twarożek kanapkowo-sernikowy „Mój Ulubiony” (Spółdzielnia Dostawców Mleka w Wieluniu)
- **kat. sery żółte twarde**
 - „Złoty Mazur” plastry 150 g (SM „Mlekpol” w Grajewie)
 - „Królewski” plastry 135 g (OSM w Sierpcu)
- **kat. masła** - Masło Extra „Łaciate” (SM „Mlekpol” w Grajewie)
- **kat. margaryny i miksy** - Śmietankowy smak z Ostrołęki (OSM Piątnica)

Dodatkowo Nagrodę Kolegium Redakcyjnego w kategorii „Nowości” otrzymała Spółdzielnia Mleczarska Spolek za linię produktową „Lublanka Jogurt Mini GO”. Wszystkim nagrodzonym spółdzielniom gratulujemy prestiżowych wyróżnień. □



Tekst jednolity ustawy
z dnia 16 września 1984 r.

Prawo spółdzielcze

według stanu prawnego na dzień 1 stycznia 2024 roku.

W cyklu „Biblioteczka Krajowej Rady Spółdzielczej ukazał się tekst jednolity ustawy z dnia 16 września 1984 r. Prawo spółdzielcze według stanu prawnego na 1 stycznia 2024 roku. Mamy nadzieję, że ta podręczna broszurka będzie pomocna w codziennej pracy organów spółdzielni.

20 cena:
zł brutto

zamówienia: tecza.polska@krs.com.pl



Prezes Zarządu OSM Wart-Milk w Sieradzu Ireneusz Miedziński przybiera gratulacje od Wiceministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi Adama Nowaka (źródło: FB Sejmik Województwa Łódzkiego).



26 maja
OSM Wart-Milk Sieradz

100-lecie sieradzkiej spółdzielni mleczarskiej odbyło się w restauracji „Dworek za lasem” we Włyniu z udziałem licznych gości. Obecni byli m.in. Wiceminister Rolnictwa i Rozwoju Wsi **Adam Nowak**, posłowie: **Jolanta Zięba-Gzik**, **Piotr Polak** i **Jan Krzysztof Ardanowski**. Licznie stawili się przedstawiciele organizacji spółdzielczych. Krajową Radę Spółdzielczą reprezentował Zastępca Prezesa Zarządu **Marek Kowalski**, a Krajowy Związek Spółdzielni Mleczarskich Prezes Zarządu **Marek Kapica**. Władze samorządowe reprezentowali: starosta sieradzki **Mariusz Bądzior**, radny sejmiku woj. łódzkiego **Maciej Sulgan**, prezydent Sieradza **Paweł Osiewala** i przewodniczący Rady Miasta **Michał Pabich**.

Wiceminister rolnictwa pogratulował spółdzielcom wytrwałości i gospodarności: - Dzięki spółdzielniom polskie rolnictwo może być konkurencyjne. Życzyłbym sobie aby inne sektory gospodarki były tak zintegrowane jak sektor mleczarski z OSM Wart-Milk w Sieradzu na czele - stwierdził. Uehonorował także pięć szczególnie zasłużonych osób odznakami „Zasłużony dla Rolnictwa”. Krajowa Rada Spółdzielcza przyznała natomiast „Złotą Odznakę Spółdzielczość Polska” Prezes Zarządu Spółdzielni **Irenie Miedzińskiej** i odznakę „Zasłużony Działacz Ruchu Spółdzielczemu Jerzemu Strumińskiemu Przewodniczącemu Rady Nadzorczej OSM.

Sieradzki „Wart-Milk” jest producentem kilkudziesięciu wyrobów mleczarskich, m.in. pod popularnymi markami „MU!”, „ME!”, „Paczka od krowy” i „Meadow Star”. □

Trzy wielkie jubileusze w branży mleczarskiej

Spółdzielnie świętowały 100-lecie

Koniec maja i pierwsze tygodnie czerwca przyniosły jubileusze kluczowych na polskim rynku spółdzielni mleczarskich. W Sieradzu, w Rykach i w Kosowie Lackim odbyły się uroczyste spotkania oraz festyny dla mieszkańców. 100-lecia spółdzielni świętowały całe społeczności.



6 czerwca
Spółdzielnia Mleczarska Ryki

Wielkim festynem w Moto Parku Ułęż z udziałem ponad 20 tys. osób uczciła swoje 100-lecie Spółdzielnia Mleczarska w Rykach. Imprezę prowadził **Tomasz Kammel**, a na scenie pojawili się liczni goście, m.in. wojewoda lubelski **Krzysztof Komorski**. Podczas uroczystości uhonorowano dostawców i pracowników od lat związanych ze Spółdzielnią wręczając 100 symbolicznych nagród na 100-lecie. Festyn trwał do późnych godzin nocnych - najpierw wystąpiły liczne zespoły, w tym gwiazdy (Zenek Martyniuk, „Brathanki”), a wieczorem imprezę taneczną rozkręcił DJ Adamus. Atrakcją był pokaz akrobacji lotniczych z wykorzystaniem kolorowych dymów oraz pokaz balonów lotniczych połączony z efektami pirotechnicznymi. Odbyły się także konkurs kulinarny dla Kół Gospodyń Wiejskich promujący potrawy z wykorzystaniem Edama Ryckiego, a edukację z eksperymentami i pokazami mleczarskimi zapewniała strefa naukowa UWM w Olsztynie.

Wydarzenie było elementem bogatego programu rocznicowych obchodów 100-lecia SM Ryki, obejmujących m.in. działania wizerunkowe, edukacyjne i integracyjne. Z tej okazji Spółdzielnia odświeżyła swój logotyp, zmieniła opakowania i wprowadziła nowości produktowe. Jubileusz upamiętniony został okolicznościową tablicą. □

Jubileuszowe uroczystości (źródło: FB Spółdzielnia Mleczarska Ryki)



Zastępca Prezesa Zarządu KRS Waldemar Broś przekazuje puchar Krajowej Rady Spółdzielczej (źródło: zyciesokolowa.pl).

13 czerwca
OSM Kosów Lacki



Jubileuszowa uroczystość z regionalnym festynem odbyła się na terenach OSM przy ul. Parkowej 2 w Kosowie Lackim. I tu dopisali liczni goście, w tym parlamentarzyści - posłowie **Maria Koc** i **Marek Sawicki**, senatorowie **Jolanta Hibner** i **Waldemar Kraska**, obecny był także zastępca dyrektora generalnego KOWR **Leszek Iwaniuk**. Krajową Radę Spółdzielczą reprezentował Zastępca Prezesa Zarządu **Waldemar Broś**, który przekazał gratulacje wraz z pucharem okolicznościowym KRS, a 21 osób udekorował odznaczeniem „Zasłużony Działacz Ruchu Spółdzielczego”. Licznie przybyli samorządowcy: starosta **Adam Góral**, wicestarosta **Zbigniew Czerkas**, przewodniczący Rady Powiatu Sokołowskiego **Jarosław Puścion**. Przed imprezą wystartował Bieg Jubileuszowy, a po południu odbyły się koncerty, konkursy, atrakcje dla dzieci oraz

pokazy kulinarne i wystawa maszyn rolniczych. Gwiazdą wieczoru był Zenek Martyniuk, a zabawa trwała do północy. Z okazji 100-lecia OSM przygotowała jubileuszową publikację, która wkrótce dostępna będzie na stronie internetowej Spółdzielni. □

O spółdzielczości finansowej w Nowym Jorku

Wszyscy podkreślali kluczową rolę spółdzielczych instytucji finansowych (obejmujących banki spółdzielcze i związki kredytowe, w Polsce - SKOK-i) w promowaniu włączenia finansowego, wzmacnianiu pozycji społeczności oraz wspieraniu zrównoważonego rozwoju. Przypominało, że choć świat doświadcza bezprecedensowego postępu technologicznego, boryka się również z pogłębiającymi się nierównościami, wykluczeniem finansowym, dysproporcjami regionalnymi i rosnącą niepewnością gospodarczą.

W tym kontekście wyzwaniem stojącym przed decydentami nie jest jedynie to, w jaki sposób gospodarki powinny się rozwijać, ale jak sprawić, by wzrost był bardziej inkluzywny, sprawiedliwy i korzystny dla wszystkich grup społecznych.

W światowym ekosystemie finansowym spółdzielcze instytucje finansowe zajmują wyjątkową pozycję. W przeciwieństwie do tradycyjnych instytucji finansowych, które koncentrują się przede wszystkim na maksymalizacji zysków, spółdzielnie kierują się zasadami wzajemności, demokratycznego uczestnictwa, odpowiedzialności społecznej i wzmacniania społeczności. Stawiając ludzi przed kapitałem, a usługi przed spekulacją, instytucje spółdzielcze konsekwentnie pokazują, że finanse mogą służyć jako potężne narzędzie transformacji społecznej.

Kluczową ich siłą jest głębokie powiązanie z lokalnymi społecznościami. Ich obecność na poziomie lokalnym pozwala im służyć tym, którzy często są wykluczeni z głównych systemów finansowych, w tym drobnym rolnikom, kobietom-przedsiębiorcom, rzemieślnikom, pracownikom sektora nieformalnego, mikroprzedsiębiorstwom oraz grupom o słabszej pozycji ekonomicznej. Dzięki lokalnym usługom finansowym i inicjatywom rozwojowym dla społeczności, spółdzielnie wnoszą znaczący wkład w szeroko zakrojony wzrost gospodarczy.

Zauważono, że pojęcie inkluzywności finansowej zmienia się. Obecnie jest ona rozumiana szerzej, niż tylko dostęp do kredytów i usług bankowych; obejmuje ona oszczędzanie, ubezpieczenia, dostęp do technologii cyfrowych, wiedzę finansową, wsparcie w zakresie środków utrzymania oraz szerszy udział w życiu gospodarczym. Spółdzielczość finansowa

W dniu 29 maja br. w siedzibie ONZ odbyło się Międzynarodowe Sympozjum Międzynarodowej Organizacji Spółdzielczości Bankowej ICBA (przypomnijmy, że KRS jest członkiem tej organizacji działającej w ramach MZS, a prezes Mieczysław Grodzki jest jej wiceprezydentem) nt. „Spółdzielcze instytucje finansowe: motor wzrostu sprzyjającego włączeniu społecznemu i sprawiedliwości”. Inauguracyjne przemówienie wygłosił prezydent ICBA Bhima Subrahmanyam. W dalszej dyskusji poruszano problemy, o których coraz więcej mówi się na światowych forach spółdzielczych.



dzielcze kierowane przez kobiety już przyniosły niezwykle wyniki społeczne i gospodarcze, a większy udział młodzieży będzie miał zasadnicze znaczenie dla stymulowania innowacji i zapewnienia przyszłości ruchu spółdzielczego.

Jako wynik dyskusji przyjęto do dalszego rozważenia sześć ogólnych rekomendacji dla samych spółdzielczych instytucji

finansowych oraz decydentów politycznych:

wa odgrywa kluczową w tak rozumianej inkluzywności.

Przed spółdzielczymi instytucjami finansowymi na całym świecie stoi jednak wiele wyzwań. Należą do nich rosnąca złożoność regulacji, ograniczenia kapitałowe, problemy technologiczne, zagrożenia dla cyberbezpieczeństwa, kwestie związane z zarządzaniem oraz rosnąca konkurencja ze strony większych komercyjnych podmiotów finansowych. Aby sprostać tym wyzwaniom szczególnie istotne jest zapewnienie zrównoważonych i sprzyjających ram prawnych, które uznają wyjątkowy charakter i rolę spółdzielni w rozwoju, zapewniając im jednocześnie stabilność finansową i dobre zarządzanie.

Wiele miejsca w dyskusji poświęcono też transformacji cyfrowej. Nowe technologie, takie jak bankowość cyfrowa, sztuczna inteligencja i analiza danych, oferują znaczne możliwości zwiększenia wydajności, zasięgu i usług dla członków. I ona musi jednak pozostać inkluzywna i nie powinna tworzyć nowych barier dla ludności wiejskiej, osób starszych lub marginalizowanych.

Mówiono także o ważnej roli spółdzielni w promowaniu zrównoważonego rozwoju, odporności na zmiany klimatu, wzmacniania pozycji kobiet oraz zaangażowania młodzieży. Inicjatywy spół-

- Zróżnicowane ramy prawne: ustanowienie sprzyjających regulacji, które uznają specyficzny charakter i rolę spółdzielczych instytucji finansowych w rozwoju.
- Reformy zarządzania: wzmocnienie profesjonalizmu, odpowiedzialności, przejrzystości i udziału członków bez osłabiania kontroli demokratycznej.
- Przyspieszone wdrażanie technologii: wykorzystanie wspólnej infrastruktury cyfrowej, spółdzielczych ekosystemów fintech oraz solidnego wsparcia w zakresie cyberbezpieczeństwa.
- Inwestycje w zasoby ludzkie: zwiększenie zaangażowania w szkolenia kadr kierowniczych, budowanie potencjału i edukacja finansowa.
- Integracja strategii krajowych: skuteczniejsze włączenie instytucji spółdzielczych do krajowych strategii rozwoju w zakresie rolnictwa, obszarów wiejskich, mikro-, małych i średnich przedsiębiorstw oraz odporności na zmiany klimatu.
- Wzmocniona współpraca międzynarodowa: zacieśnienie więzi między ogólnosiwiatowymi instytucjami spółdzielczymi w celu wymiany wiedzy, innowacji i promowania polityki.

dr Adam Piechowski

Weź udział w konkursie i zaprezentuj swoją działalność w Brukseli

Konkurs na 20 lecie

Decyzja o powołaniu Cooperatives Europe zapadła w lutym 2006 roku. Podjęło ją 11 organizacji członkowskich Międzynarodowego Związku Spółdzielczego, wśród nich Krajowa Rada Spółdzielcza. Polacy byli obecni na każdym etapie przygotowań do wyodrębnienia się nowej organizacji - m.in. w pracach nad jej statutem, a ówczesny prezes Zarządu Krajowej Rady Spółdzielczej Alfred Domagalski wchodził w skład Rady Europejskiej MZS.

Obecnie Cooperatives Europe zrzesza 84 organizacje członkowskie z 33 krajów. Polskę reprezentują następujące organizacje spółdzielcze:

- Krajowa Rada Spółdzielcza
- Krajowy Związek Rewizyjny Spółdzielni Spożywców „Społem”,
- Związek Rewizyjny Spółdzielni Mieszkaniowych RP,
- Związek Lustracyjny Spółdzielni,
- Krajowa SKOK.

Misją organizacji jest zwiększanie świadomości i uznania modelu spółdzielczego w instytucjach Unii Europejskiej, rządach krajowych i innych odpowiednich podmiotach. Cooperatives Europe tworzy i wspiera więzi między przedsiębiorstwami spółdzielczymi, inicjując międzynarodowe i regionalne projekty oraz ułatwiając wymianę wiedzy i najlepszych praktyk między krajami europejskimi.

**UWAGA
KONKURS**


Z okazji jubileuszu 20-lecia Cooperatives Europe ogłosiło konkurs dla spółdzielni i realizatorów projektów spółdzielczych z regionu europejskiego. W nagrodę sześciu finalistów (po trzech z każdej kategorii) zostanie zaproszonych do Brukseli i będzie mogło zaprezentować się przed przedstawicielami instytucji europejskich. Zwycięzcy zyskają także możliwość promowania swoich inicjatyw za pośrednictwem Cooperatives Europe.

20 lat temu, obradujące w dniach 7-11 listopada 2006 roku w Manchesterze Zgromadzenie Ogólne Międzynarodowego Związku Spółdzielczego podjęło decyzję o powołaniu jednej europejskiej organizacji spółdzielczej. Zastąpiła ona funkcjonujące dotąd komitety MZS-Europa oraz CCACE (Komitet Koordynacyjny Europejskich Stowarzyszeń Spółdzielczych). Europejskim działacze chcieli aby europejski region MZS - skupiający najwięcej organizacji spółdzielczych i będący największym płatkiem składek - zyskał większą autonomię.

Co trzeba zrobić?

Przygotować i przesłać prezentację swojej działalności pod kątem jednej z wybranych kategorii:

- Zarządzanie spółdzielnią.
- Wpływ na społeczność lokalną.

Prezentacja ma zawierać informacje na temat głównych kierunków aktywności, bazy członkowskiej, społeczności na rzecz której działa dana organizacja oraz jej zasięgu i roli w ruchu spółdzielczym. Najlepiej, aby wszystkie informacje były ujęte w pięciu zwięzłych punktach. Przygotowany materiał ma być zilustrowany zdjęciami lub krótkimi filmami, z dołączonym logotypem spółdzielni (organizacji) w dobrej rozdzielczości.

Kto może wziąć udział ?

- spółdzielnie (w obu kategoriach),
- projekty spółdzielcze (w kat. „Wpływ na społeczność lokalną”).

Warunkiem koniecznym udziału w konkursie jest gotowość do wyjazdu do Brukseli w dniach **15-16 października 2026 roku** i zaprezentowania swojej działalności podczas jubileuszowej uroczystości Cooperatives Europe. Wydarzenie to odbędzie się w siedzibie Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego, a finałowe prezentacje oceni publiczność, która w głosowaniu wybierze zwycięzców konkursu.



Jakie są nagrody?

Finałiści konkursu pojadą w październiku do Brukseli na koszt organizatora (Cooperatives Europe), który zapewni jednemu przedstawicielowi danej spółdzielni (organizacji) trzydniowe zakwaterowanie (bez wyżywienia i kosztów transportu lokalnego). Podczas Jubileuszu przewidziane są:

- 3-minutowe prezentacje uczestników konkursu podczas jubileuszowej uroczystości przed szerokim gremium liderów i decydentów różnych instytucji UE.
- Zwycięzcy będą promowani przez Cooperatives Europe w publikacji rocznicowej, która będzie szeroko promowana w całej Europie, a także oraz w mediach społecznościowych i newsletterach.

Jak się zgłosić?

Zainteresowani udziałem w konkursie proszeni są o wypełnienie krótkiego formularza online dostępnego na stronie internetowej Cooperatives Europe (zskanuj QR kod i wejdź).



Cooperatives Europe przyjmuje zgłoszenia w terminie **do 15 lipca br.** Wszelkie zapytania kierować można do sekretariatu organizacji pod adres:

Pj.herman@coopseurope.coop



Z lewej: uczestnicy Gali Jubileuszowej w Jachrance. Z prawej: Jolanta Nowakowska Prezes Zarządu BS Lubraniec odbiera Honorową Odznakę „Zasłużony dla Rolnictwa” (fot.: KZBS).

Jubileusz Krajowego Związku Banków Spółdzielczych

Uroczysta gala 35-lecia

W dniu 27 maja br. w Hotelu Windsor w Jachrance odbyła się uroczysta gala jubileuszu 35-lecia Krajowego Związku Banków Spółdzielczych. Wydarzenie było okazją do podsumowania dorobku KZBS, uhonorowania osób i instytucji szczególnie zasłużonych dla sektora, podkreślenia roli banków spółdzielczych w lokalnych społecznościach, a także do zainaugurowania tegorocznej edycji kampanii „Czerwiec z Bankiem Spółdzielczym”.



Jubileusz poprzedziła Konferencja KZBS pod hasłem „Biznes i tożsamość - wspólnie tworzymy przyszłość bankowości spółdzielczej” z udziałem licznych ekspertów. Jej częścią był panel dyskusyjny „Przyszłość bankowości spółdzielczej w perspektywie 10 lat”, podczas którego zastanawiano się czy banki spółdzielcze powinny uczestniczyć we wszystkich obszarach technologicznego wyścigu, czy raczej wybierać te rozwiązania, które realnie wzmacniają ich model działania? Uczestnicy byli zgodni, że sektor nie powinien bezrefleksyjnie gonić za każdą technologiczną nowinką. - Bank spółdzielczy to nie jest bank komercyjny w wersji mini - podkreślano zwracając uwagę, że fundamentem sektora pozostaje model spółdzielczy, silnie osadzony w lokalnych społecznościach i relacjach z przedsiębiorcami.

Jubileuszowa gala zgromadziła licznych gości - przedstawiciele administracji publicznej, instytucji nadzorczych i finansowych, banków zrzeszających, systemów ochrony instytucjonalnej, banków spółdzielczych i członków wspierających KZBS. Krajową Radę Spółdzielczą reprezentował **Krzysztof Ksyta** p.o. dyrektora Biura Zarządu KRS.

Prezes KZBS **prof. Małgorzata Iwanicz-Drozdowska** w swoim wystąpieniu podkreśliła szczególny charakter tegorocznych obchodów. Są one okazją do spojrzenia na trzy i pół dekady budo-

wania silnego, zintegrowanego środowiska bankowości spółdzielczej w Polsce i sprzyjają refleksji nad ostatnimi latami, które przyniosły sektorowi intensywną transformację cyfrową, rosnącą rolę banków spółdzielczych w finansowaniu lokalnych samorządów, rolnictwa i małych przedsiębiorców oraz dalsze umacnianie ich pozycji jako instytucji zaufania publicznego.

Podczas jubileuszu przedstawiciele resortów państwowych uhonorowali zasłużonych przedstawicieli bankowości spółdzielczej i działaczy KZBS. Pięć osób (wśród nich Prezes Zarządu BS w Lubrańcu **Jolanta Nowakowska**, członkini Zgromadzenia Ogólnego KRS) otrzymało Odznaki Honorowe „Zasłużony dla Rolnictwa” przyznane przez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi za wspieranie środowisk lokalnych. Osiem osób otrzymało odznaki „Za Zasługi dla

Senator Waldemar Witkowski Przewodniczący Parlamentarnego Zespołu ds. Spółdzielczości (fot.: KZBS).



Rozwoju Gospodarki Rzeczypospolitej Polskiej”, przyznane przez Ministra Finansów i Gospodarki.

Związek uhonorował natomiast swoich długoletnich członków. 18 banków spółdzielczych - współzałożycieli KZBS otrzymało certyfikaty uznania „Diament Bankowości Spółdzielczej”, a 21 banków, a także Zrzeszenia i ich Systemy Ochrony otrzymało certyfikaty uznania „Perła Bankowości Spółdzielczej” w podziękowaniu za ogromny wkład w budowę Krajowego Związku Banków Spółdzielczych, wieloletnią obecność w jego strukturach oraz zaangażowanie na rzecz całego sektora.

Ważnym elementem jubileuszu było również wręczenie statuetek „Gwiazda Spółdzielczości Bankowej” przyznanych przez Zarząd KZBS w uznaniu wieloletniego zaangażowania w rozwój sektora i wkład w budowanie pozytywnego wizerunku bankowości spółdzielczej. Ponadto wręczono odznaczenia statutowe KZBS: Honorowe Odznaki im. Franciszka Stefczyka oraz Krzyże Zasługi im. ks. Piotra Wawrzyniaka.

Bezpiecznie - lokalnie - razem

Podczas jubileuszowego spotkania zainaugurowana została ogólnopolska kampania edukacyjno-promocyjna „Czerwiec z Bankiem Spółdzielczym”. Jej celem jest promowanie bankowości spółdzielczej, edukacji finansowej oraz pokazywanie roli banków spółdzielczych w rozwoju lokalnych społeczności. W bieżącym roku odbywa się ona pod hasłem „Bezpiecznie, lokalnie, razem”. W ramach kampanii zaplanowano kilka linii tematycznych, które banki będą mogły upowszechniać. Tematy będą następujące:

- codzienne finanse w praktyce,
- oszczędzanie bez stresu,
- bezpieczeństwo cyfrowe,
- bank spółdzielczy jako partner rodziny i lokalnej społeczności.

W trakcie kampanii KZBS będzie systematycznie przekazywać bankom spółdzielczym materiały do wykorzystania w mediach elektronicznych. □

Kazimierz Grabczuk Prezes Zarządu BS Piaseczno i Krzysztof Ksyta p.o. dyr. Biura Zarządu Krajowej Rady Spółdzielczej (fot.: KZBS).





Rosnące zainteresowanie ideą współpracy na krakowskich uczelniach

Odbudowujemy zaufanie do spółdzielczości

Związek Lustracyjny Spółdzielni aktywnie propaguje wiedzę o spółdzielczości, wspierając edukację dzieci i młodzieży w tym zakresie. Przybliżanie zasad i wartości spółdzielczych różnym grupom odbiorców zwiększa rozpoznawalność sektora i wpływa na zmianę sposobu postrzegania spółdzielni. Mając to na uwadze, Związek od wielu lat współpracuje z Fundacją Rozwoju Spółdzielczości Uczniowskiej oraz uczelniami wyższymi. Zainteresowanie młodych ludzi ideą spółdzielczą stale rośnie. Potwierdzeniem tego była jedna z konferencji poświęconych samorządowi uczniowskim, podczas której przewodniczący samorządu szkolnego jednej z warszawskich szkół zapytał: „Dlaczego tak mało mówi się o spółdzielniach, skoro jest to tak ciekawa idea?”

Najlepszą promocją spółdzielczości okazuje się często marketing szeptany. ZLSP przekonał się o tym kilka lat temu, rozpoczynając współpracę z Akademią Górniczo-Hutniczą w Krakowie. Zastanawiano się wówczas, czy tematyka zainteresuje studentów. Tymczasem z roku na rok liczba chętnych rośnie, głównie dzięki rekomendacjom uczestników zajęć.

Na kierunku Zarządzania prowadzone jest konwersatorium „Spółdzielczość we współczesnym biznesie”. W bieżącym semestrze uczestniczy w nim 24 studentów stacjonarnych i 15 studentów niestacjonarnych.

Program obejmuje historię i tradycję ruchu spółdzielczego, specyfikę funkcjonowania i różne rodzaje spółdzielni. Uczestnicy dowiadują się również, że spółdzielnia jest podmiotem, który w praktyce realizuje zasady społecznej odpowiedzialności biznesu (CSR), opierając swoje funkcjonowanie na zarządzaniu partycypacyjnym.

Największym zainteresowaniem cieszą się spotkania z praktykami oraz wizyty studyjne. Studenci odwiedzili m.in. Krakowski Bank Spółdzielczy, Spółdzielnię „Ogniwo” oraz siedzibę Delegatury ZLSP w Krakowie.

Szczególne interesującym doświadczeniem była wizyta w Spółdzielni Ogniwu. Organizacja ta prowadzi działalność kulturalną i społeczną, współpracując z wydawnictwami przy organizacji spotkań literackich. Na przestrzeni lat wypracowała pozycję ważnego ośrodka życia kulturalnego Krakowa, określanego



Coraz więcej młodych ludzi dostrzega potencjał spółdzielczości jako nowoczesnej i odpowiedzialnej formy prowadzenia działalności gospodarczej. Dzięki współpracy Związku Lustracyjnego Spółdzielni z uczelniami wyższymi studenci mogą poznawać praktyczne aspekty funkcjonowania spółdzielni, spotykać się z praktykami oraz przekonywać się, że idea współpracy i demokracji gospodarczej pozostaje aktualna także we współczesnym biznesie.



Spotkanie studentów Zarządzania na AHG w siedzibie Delegatury ZLSP w Krakowie. Przemawia Prezes Janusz Paszkowski.

mianem Podgórskiego Centrum Poezji. Jest współorganizatorem Festiwalu Miłosza oraz fundatorem nagrody „Kuluary Ogniwu”. Na co dzień Spółdzielnia ta promuje książki społecznie zaangażowane, organizuje dyskusje dotyczące kwestii politycznych, społecznych, ekonomicznych, feministycznych i ekologicznych. Wiele wydarzeń realizowanych jest we współpracy z organizacjami pozarządowymi i uczelniami. Od 2024 roku spółdzielnia współdziała także z inicjatywą Cafe Bund, nawiązującą do historii żydowskiego ruchu robotniczego Bund. W 2024 roku uzyskała status przedsiębiorstwa społecznego.

Równie interesujące było spotkanie w Delegaturze ZLSP w Krakowie. Przygotowano dla nich wystawę prezentującą historię spółdzielczości, ze szcze-

Wizyta w Spółdzielni „Ogniwo” na krakowskim Podgórzu



gólnym uwzględnieniem Małopolski. Zaprezentowano historyczne wydania prawa spółdzielczego, medale, odznaczenia i fotografie dokumentujące działalność spółdzielni w różnych okresach. Prezes Janusz Paszkowski, przybliżył historię ZLSP, omówił prawne aspekty funkcjonowania spółdzielni, a następnie odpowiadał na pytania studentów.

Z satysfakcją można stwierdzić, że uczestnicy zajęć bardzo dobrze przyswoili wiedzę na temat spółdzielczości. Aktywnie uczestniczyli w zajęciach, a jedna ze studentek już zadeklarowała chęć odbycia wakacyjnej praktyki w spółdzielni. W trakcie warsztatów studenci rozważali również założenie spółdzielni studenckiej. Spośród wielu propozycji wybrali nazwę „Browarki” i przeprowadzili symulację wyboru organów spółdzielni.

W oparciu o dotychczasowe doświadczenia Związek Lustracyjny Spółdzielni prowadzi rozmowy z Uniwersytetem Rolniczym w Krakowie oraz innymi krakowskimi uczelniami na temat dalszego upowszechniania wiedzy o spółdzielczości poprzez konwersatoria, wykłady i spotkania ze studentami. Wszystko wskazuje na to, że zainteresowanie tą formą przedsiębiorczości będzie w kolejnych latach nadal rosło.

Anna Bulka

W spotkaniu uczestniczyli nie tylko przedstawiciele spółdzielczych kas z terenu całej Polski, ale także władze unii kredytowych z krajów, w tym z USA, Irlandii czy Macedonii. Gośćmi spółdzielców byli również parlamentarzyści, m.in. poseł **Przemysław Czarnek**, senator **Grzegorz Bierecki** współtwórca sektora SKOK w Polsce oraz dawny eurodeputowany **Ryszard Czarnecki**, który w Parlamencie Europejskim w latach 2014-2024 był współprzewodniczącym *European Parliament Credit Union Interest Group*.

Konferencję otworzył prezes Zarządu Krajowej SKOK **Rafał Matusiak** mówiąc o wartościach, które od lat stanowią fundament działalności spółdzielczych kas. Jak podkreślił, hasło „Wspólnie przez pokolenia” nie zostało wybrane przypadkowo, gdyż mówi ono o tym, co dla środowiska ważne. - Wyznacza ono kasom kierunek i wyraża ciągłość ich misji. Wspólnota budowana na solidarności jest w stanie odpowiadać na realne potrzeby ludzi. Jesteśmy w stanie stawić czoła wyzwaniom, ponieważ pozostajemy wierni naszym zasadom - mówił Rafał Matusiak. Zwrócił on również uwagę na potrzebę wypracowania lepszych rozwiązań prawnych, które umożliwią dalszy rozwój sektora i skuteczniejsze wspieranie osób znajdujących się w trudnej sytuacji życiowej. - Potrzebujemy dobrego prawa i pełniejszego zrozumienia naszej działalności. Naszą ambicją nie jest kopiowanie modeli komercyjnych, ale rozwijanie własnej tożsamości opartej na uczciwych, serdecznych relacjach. Bliiskość staje się dziś naszą najważniejszą przewagą - stwierdził.

W imieniu Prezydenta RP głos zabrał doradca **Paweł Gruza**, który przyznał, że od lat obserwuje działalność SKOK. Zadeklarował wsparcie dla prospółdzielczych działań legislacyjnych i przekazał prezesowi Rafałowi Matusiakowi upominek od Prezydenta Karola Nawrockiego - godło państwowe.

Doradca Prezydenta RP Paweł Gruza oraz Prezes Zarządu Krajowej SKOK Rafał Matusiak z godłem państwowym od Prezydenta Karola Nawrockiego.



XXXIV Krajowa Konferencja
Spółdzielczych Kas Oszczędnościowo-Kredytowych

Wspólnie przez pokolenia

Solidarność, odpowiedzialność i relacje były głównymi tematami dorocznej konferencji Spółdzielczych Kas Oszczędnościowo-Kredytowych, która odbyła się w Warszawie w dniu 2 czerwca br. Konferencja zgromadziła licznych gości - wszyscy podkreślali znaczenie spółdzielczych wartości, potrzebę zmian legislacyjnych wspierających rozwój Kas oraz rolę SKOK-ów w budowaniu lokalnych wspólnot.

Poseł **Przemysław Czarnek** z uznaniem wspominał historię kas i ich związek z ruchem solidarnościowym. Wskazał na potrzebę stworzenia bardziej sprawiedliwych warunków funkcjonowania sektora. - Gdybyście byli poddani wyłącznie uczciwej konkurencji na rynku finansowym, sytuacja wyglądałaby inaczej - podkreślił. Zapowiedział też podjęcie inicjatywy legislacyjnej w nowej kadencji Sejmu, której celem będzie stworzenie uczciwych ram prawnych dla działalności SKOK.

Do kwestii legislacyjnych odniósł się również senator **Grzegorz Bierecki**. Stwierdził, że przekazane przez Prezydenta RP godło państwowe ma wymiar symboliczny. - Prezydent dał nam polskie godło, gdyż tworzymy spółdzielcze kasy dla Polaków. Będziemy robić wszystko, aby nowa ustawa jak najszybciej trafiła na biurko prezydenta i stała się podstawą odrodzenia SKOK-ów, które udowodniły potrzebę swojego istnienia i zasługują na warunki umożliwiające dalszy rozwój - powiedział.

O potrzebie większego wsparcia mówił także senator **Ryszard Czarnecki**. - W niektórych krajach unie kredytowe są aktywnie wspierane przez państwo. W Polsce wciąż mamy do czynienia z brakiem odpowiednich rozwiązań ustawowych - zauważył. Natomiast **Andrzej Pórolniczak** Przewodniczący Zgromadzenia Ogólnego Krajowej Rady Spółdzielczej przypominał historyczną rolę spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych w budowaniu polskiej niezależności gospodarczej. - Ruch samopomocy finansowej od wieków wzmocnił Polską gospodarkę, znacząco przyczyniając się do odzyskiwania przez nasz kraj niepodległości. Dziś nadal realizuje tę misję, dlatego Krajowa Rada Spółdzielcza jest dumna z tej działalności - podkreślił.

Jednym z ważniejszych punktów uroczystości było wręczenie nagrody „Feniks” przyznawanej za szczególne zasługi dla sektora SKOK. W tym

roku wyróżnienie to otrzymała członkini Rady Nadzorczej Krajowej SKOK **Krystyna Palczyńska**, która od samego początku zaangażowana była w współtworzenie struktur spółdzielczości oszczędnościowo-kredytowej i uczestniczyła w organizacji Kasy Krajowej.

Podczas wydarzenia przyznano również Nagrodę 30-lecia, którą otrzymała SKOK im. Eugeniusza Kwiatkowskiego.

Międzynarodowy wymiar działalności polskich kas przypominała **Eleonora Zgonjanin** przedstawicielka unii kredytowych z Macedonii. - W 1999 roku otworzyliśmy pierwszą kasę w naszym kraju dzięki pomocy przyjaciół z Polski. Przez wszystkie lata mogliśmy liczyć na wasze wsparcie i obecność, także w najtrudniejszych momentach - mówiła. Zate ciepłe słowa podziękował Rafał Matusiak, który wspólnie z Grzegorzem Biereckim uczestniczył w tworzeniu ruchu unii kredytowych w Macedonii. Stwierdził, że sukces był możliwy dzięki zaangażowaniu liderów.



Rozstrzygnięcie konkursu dla pracowników spółdzielczych kas.

Rolę osobistego zaangażowania kadr podkreślał też zorganizowany w tym roku po raz pierwszy konkurs dla pracowników SKOK pod hasłem „Małe gesty budują wielkie więzi”. Celem inicjatywy było pokazanie sytuacji, w których osoby odpowiedzialne za obsługę kasową wykraczają poza standardowe obowiązki, aby udzielić wsparcia klientom, którzy zwracają się do nich z różnymi problemami. Wśród nagrodzonych historii znalazły się przykłady działań edukacyjnych w zakresie kompetencji cyfrowych, współpracy z organizacjami lokalnymi czy indywidualnego wspar-

cia klientów w sprawach wykraczających poza usługi finansowe. Laureatkami konkursu zostały dwie pracownice SKOK im. Zygmunta Chmielewskiego oraz pracownica SKOK Centrum. - Kiedy rozpoczynałam pracę w SKOK, nie wiedziałam, czym jest spółdzielczość. Dziś wiem, że to przede wszystkim wsparcie od ludzi dla ludzi - powiedziała jedna z laureatek.

Rafał Matusiak zapowiedział kontynuację konkursu, podkreślając, że przedstawione historie najlepiej pokazują wyjątkowy charakter działalności kas.

Po krótkiej przerwie uczestnicy konferencji wysłuchali inspirującej prezentacji poświęconej sile zmian i ich znaczeniu w budowaniu nowoczesnych organizacji. Prelekcję poprowadziła **Jolanta Błaszowska-Bastian** z firmy HRset, która zwróciła uwagę na kluczową rolę świadomego, długofalowego i konsekwentnego budowania relacji z lokalnymi środowiskami. W swoim wystąpieniu podkreśliła również znaczenie kadry zarządzającej kasami spółdzielczymi jako liderów zmian, odpowiedzialnych za kształtowanie kultury organizacyjnej oraz wzmacnianie więzi z członkami i społecznościami, w których funkcjonują SKOK-i.

Zwieńczeniem części merytorycznej konferencji był panel dyskusyjny poświęcony budowaniu trwałych relacji z członkami kas oraz społecznościami lokalnymi. Moderatorem debaty był rzecz-



nik prasowy Kasy Krajowej **Robert Rusiecki**, który zaprosił do rozmowy przedstawicieli zarządów kas spółdzielczych: **Bogumiła Krzyszczaka**, prezesa Zarządu SKOK Chmielewskiego, **Rafała Majchura**, wiceprezesa Zarządu SKOK Szopienice, **Łukasza Nowaka**, prezesa Zarządu SKOK Centrum, oraz **Mariusza Sasienia**, wiceprezesa Zarządu SKOK Stefczyka.

W trakcie dyskusji paneliści zgodnie podkreślali, że największą wartością kas spółdzielczych pozostają ludzie oraz budowane przez lata relacje oparte na zaufaniu, wzajemnym szacunku i zaangażowaniu. Zwracali uwagę, że bliskość członków, aktywna obecność w życiu lokalnych społeczności oraz odpowiedzialność społeczna stanowią nie tylko wyróżnik SKOK-ów na rynku finansowym, ale także fundament ich stabilnego rozwoju i dalszego umacniania pozycji w przyszłości. To właśnie te wartości, pielęgnowane od dziesięcioleci, tworzą unikalny charakter kas spółdzielczych i budują ich trwałą przewagę opartą na relacjach i zaufaniu. □



Efektywne zarządzanie nadwyżkami finansowymi spółdzielni mieszkaniowych



Rozmowa z Łukaszem Hajdukiem, dyrektorem Departamentu Sprzedaży Produktów Inwestycyjnych w UNIQA Towarzystwo Funduszy Inwestycyjnych S.A.

Spółdzielnie mieszkaniowe coraz częściej stają przed koniecznością aktywnego podejścia do zarządzania nadwyżkami finansowymi. Spadające stopy procentowe Narodowego Banku Polskiego oraz wysoka płynność sektora bankowego prowadzą do systematycznego obniżania oprocentowania lokat firmowych. Niewiele wskazuje na to, aby sytuacja miała się w najbliższym czasie zmienić. Jak pokazują dane NBP, realna stopa zwrotu z depozytów przedsiębiorstw pozostaje na bardzo niskim poziomie. W dłuższym horyzoncie oznacza realną utratę wartości pieniądza. To będzie skłaniać spółdzielnie do poszukiwania realnych alternatyw. Właśnie o tym, jak efektywnie zarządzać nadwyżkami finansowymi, rozmawiamy z ekspertem UNIQA TFI Łukaszem Hajdukiem.

W ostatnich miesiącach coraz częściej pojawia się pytanie o realne zagrożenia dla środków finansowych gromadzonych przez spółdzielnie mieszkaniowe. Jakie najważniejsze ryzyka dla tych środków dostrzega Pan w obecnym otoczeniu rynkowym?

Łukasz Hajduk, UNIQA TFI: Choć ryzyko rynkowe pozostaje istotnym czynnikiem, coraz większym wyzwaniem staje się dziś brak realnej stopy zwrotu. Lokaty bankowe w środowisku niskich i spadających stóp coraz częściej nie tylko nie chronią kapitału przed inflacją, ale powodują jego stopniowe rozmywanie. Dla spółdzielni oznacza to mniejszą realną wartość środków przeznaczonych na remonty, modernizacje czy inwestycje infrastrukturalne. W takim wypadku utrzymywanie dużych nadwyżek na lokatach bankowych ma coraz mniejszy sens. Lokata wciąż spełnia rolę narzędzia operacyjnego, jednak przy dłuższym horyzoncie trudno uznać ją za optymalne rozwiązanie. W mojej opinii najbardziej racjonalnym podejściem jest dzielenie nadwyżek według horyzontu czasowego: część środków pozostaje na lokacie, a część jest inwestowana w instrumenty, które mogą przynieść wyższą efektywność przy zachowaniu podobnej płynności.

W tym kontekście szczególnego znaczenia nabiera pytanie o dostępne alternatywy. Jakie instrumenty finansowe najlepiej wpisują się w takie podejście?

ŁH: Bardzo naturalnym uzupełnieniem lokat są dłużne fundusze krótkoterminowe. Łączą one codzienną płynność, dywersyfikację i profesjonalne zarządzanie

portfelem. Nie opierają się na jednym emitencie, lecz na szerokim portfelu obligacji skarbowych i wyselekcjonowanego długu korporacyjnego.

Dla wielu zarządów kluczowe jest jednak zrozumienie, czym fundusz inwestycyjny jest w praktyce. Jak wygląda inwestowanie krok po kroku?

ŁH: Fundusz inwestycyjny to wspólny portfel, do którego środki wpłaca wielu inwestorów, w tym przedsiębiorstwa. Funduszem zarządza profesjonalne TFI, działające pod nadzorem KNF. Spółdzielnia nie kupuje pojedynczych obligacji, lecz jednostki uczestnictwa funduszu. Całość odbywa się według jasno określonej polityki inwestycyjnej.

Sam proces inwestowania jest prosty i przypomina bankowość elektroniczną. Spółdzielnia wpłaca środki do funduszu, za które kupowane są jednostki uczestnictwa, a ich wartość jest codziennie wyceniana. Środki można wypłacić w dowolnym momencie. Składa się wtedy zlecenie umorzenia całości lub części jednostek, a środki trafiają na rachunek bankowy. Zazwyczaj dzieje się to w ciągu 2-3 dni roboczych, maksymalnie do 5 dni.

Wątpliwości często dotyczą również bezpieczeństwa tego typu rozwiązań. Jak je oceniać w przypadku funduszy?

ŁH: Bezpieczeństwo należy rozumieć systemowo. Fundusze otwarte działają na podstawie rygorystycznych regulacji, mają oddzielony prawnie majątek i podlegają

stałemu nadzorowi KNF. W przypadku funduszy krótkoterminowych kluczowe jest to, że inwestują w stabilne i płynne instrumenty oraz rozkładają środki między wielu emitentów.

W ofercie UNIQA TFI mamy do dyspozycji szeroki wybór różnych funduszy – od tych najbardziej ryzykownych, inwestujących głównie w akcje spółek, aż po rozwiązania uznawane za mniej ryzykowne, czyli fundusze obligacyjne.

Rozwiązaniem skrojonym pod bezpośrednie konkurowanie ze stopami zwrotu z lokat bankowych jest nasz fundusz UNIQA – Dłużny Uniwersalny Krótkoterminowy. Jest zaprojektowany z myślą o konserwatywnych inwestorach – o bezpiecznym profilu ryzyka i niskiej zmienności.

Większość portfela stanowią obligacje oraz instrumenty rynku pieniężnego, a co najmniej 80% aktywów lokowanych jest w instrumenty dłużne. Fundusz wyróżnia się niskim poziomem ryzyka (2 punkty w 7-stopniowej skali SRI) oraz krótkim horyzontem inwestycyjnym, czyli w praktyce 1 rok, co ogranicza jego wrażliwość na zmiany stóp procentowych.

W środowisku obniżek stóp procentowych takie fundusze mają naturalną przewagę nad lokatami. Spadek stóp sprzyja bowiem wzrostowi cen obligacji.

Często podkreślamy, że fundusz ten może być wykorzystywany jako element zarządzania nadwyżkami finansowymi.

Nie bez znaczenia pozostają również aspekty podatkowe i księgowość – czy są bardziej skomplikowane niż przy lokatach?

LH: Wręcz przeciwnie. W funduszach podatek CIT płacony jest dopiero w momencie umorzenia jednostek. Do tego czasu środki pracują bez przerw reinwestycyjnych, ponieważ w trakcie trwania inwestycji nie występuje podatek. Z punktu widzenia księgowości są to aktywa finansowe wyceniane do wartości godziwej, a cały proces jest przejrzysty i dobrze znany działom finansowym.

Czy inwestując w fundusz, można stracić pieniądze? Skąd może wynikać ryzyko straty?

LH: Tak, inwestując w fundusz, można stracić pieniądze, choć poziom ryzyka zależy przede wszystkim od rodzaju funduszu oraz warunków rynkowych. W przypadku funduszy dłużnych ryzyko straty może wynikać z kilku czynników. Po pierwsze z ryzyka kredytowego, czyli problemów finansowych emitenta obligacji, choć w funduszach krótkoterminowych jest ono ograniczone dzięki szerokiej dywersyfikacji portfela. Po drugie z ryzyka rynkowego, które wiąże się z krótkoterminową zmiennością wyceny jednostek, nawet jeśli ogólna sytuacja rynkowa pozostaje stabilna. Po trzecie wpływ mogą mieć zdarzenia nadzwyczajne, takie jak kryzysy płynnościowe, szoki systemowe czy konflikty zbrojne.

Co ze stopami zwrotu? Jak historycznie zachowywał się ten subfundusz?

LH: W swojej 15-letniej historii subfundusz tylko raz odnotował ujemną stopę zwrotu – w 2021 roku, w wyjątkowym okresie gwałtownego i niespodziewanego wzrostu stóp procentowych po pandemii COVID-19. Poza tym jednym epizodem fundusz regularnie wypracowywał dodatnie wyniki.

Najwyższą roczną stopę zwrotu zanotowaliśmy w roku 2023, kiedy wyniosła ona 8,7%. To pokazuje, że fundusz potrafi generować atrakcyjne rezultaty przy zachowaniu konserwatywnego profilu ryzyka.

Warto podkreślić, że jako podmiot podlegający ścisłym regulacjom systematycznie publikujemy wyniki oraz kluczowe informacje o subfunduszu na naszej stronie internetowej tfi.uniqa.pl, między innymi w karcie funduszu.

Słowo podsumowania. Czy fundusze inwestycyjne mogą realnie uzupełniać lokaty w zarządzaniu nadwyżkami finansowymi spółdzielni?

LH: Fundusz inwestycyjny nie zastępuje całkowicie lokaty, ale ją uzupełnia. Daje większą elastyczność, potencjał wyższej efektywności i pozwala realnie chronić wartość środków. W obecnym otoczeniu rynkowym to racjonalne podejście do zarządzania nadwyżkami finansowymi.

Cheesz poznać szczegóły? Napisz do nas: rynek.udm@uniqa.pl

Nota prawna:

Ten materiał, przygotowany przez UNIQA TFI S.A. (dalej: TFI), ma charakter reklamowy i informacyjny i nie stanowi oferty w rozumieniu kodeksu cywilnego, rekomendacji dotyczącej instrumentów finansowych ani wystarczającej podstawy dla podjęcia decyzji inwestycyjnej. Jeżeli nie wskazano inaczej, źródłem prezentowanych danych są obliczenia własne. Przed nabyciem jednostek uczestnictwa UNIQA FIO lub UNIQA Globalny FIO (Fundusze) należy zapoznać się z prospektem informacyjnym właściwego Funduszu (Prospekt) oraz dokumentem zawierającym kluczowe informacje (KID). Prospekty zawierają między innymi streszczenie praw inwestorów (w tym informacje dotyczące zasad przyjmowania i rozpatrywania reklamacji, pozasądowych metod rozwiązywania sporów konsumenckich oraz wnoszenia powództw przedstawicielskich), i dostępne są w siedzibie TFI, u dystrybutorów wskazanych w Prospekcie oraz na stronie internetowej www.tfi.uniqa.pl, na której publikowane są również KID oraz roczne i półroczne sprawozdania finansowe Funduszy. Wszystkie wskazane wyżej dokumenty udostępniane są w języku polskim, na warunkach określonych właściwymi przepisami, w tym za pośrednictwem strony internetowej, a na żądanie inwestora lub uczestnika są one dostarczane bezpłatnie na papierze. TFI oraz Fundusze nie gwarantują realizacji założonego celu inwestycyjnego. Wyniki inwestycyjne prezentowane są w PLN. Odnoszą się one do wyników historycznych i nie gwarantują osiągnięcia podobnych rezultatów w przyszłości. Uczestnik musi liczyć się z utratą przynajmniej części środków. Fundusze mogą lokować powyżej 35% wartości aktywów subfunduszy w papiery wartościowe emitowane, poręczone lub gwarantowane przez Skarb Państwa, Narodowy Bank Polski lub przez Państwo Członkowskie, lub jedno z państw OECD wskazane w Prospekcie, inne niż Rzeczpospolita Polska. W zależności od polityki inwestycyjnej poszczególne subfundusze Funduszu: (1) mogą lokować większość aktywów w inne kategorie lokat niż papiery wartościowe lub instrumenty rynku pieniężnego; (2) ze względu na skład portfeli inwestycyjnych lub techniki zarządzania tymi portfelami wartość aktywów netto tych subfunduszy może cechować się dużą zmiennością. Zależnie od wysokości lub sposobu pobierania opłat związanych z uczestnictwem w danym Funduszu, określonych w Prospekcie lub Tabeli opłat udostępnianej przez TFI, dnia nabycia lub odkupienia jednostek oraz obowiązków podatkowych mogą się różnić: indywidualna stopa zwrotu z inwestycji, kwota netto wpłaty na nabycie jednostek lub środków przekazywanych z tytułu ich odkupienia.

Ogólna treść noty prawnej oraz informacje o UNIQA TFI S.A. dostępne są pod adresem <https://uniqa.pl/emerytura-i-inwestycje/nota-prawna/>.

■ W tym roku już po raz dwudziesty drugi Teatr Zdrojowy będzie gospodarzem Festiwalu „Tęcza Polska”. Jak oceniacie to wydarzenie jako realizatorzy?

- Po prostu Kochamy robić ten Festiwal...

■ Mimo że w ciągu roku Teatr organizuje wiele innych wydarzeń z udziałem artystów światowej renomy?

- To prawda. Gościliśmy m.in. Rafała Blehacza, Leszka Możdżera czy Filharmoników Berlińskich, a w tym roku będziemy także jednym z gospodarzy wydarzeń festiwalu „Góry Literatury” z udziałem Olgi Tokarczuk. Jednak „Tęcza Polska” jest czymś wyjątkowym. Profesjonalną scenę artystyczną ocenia się inaczej niż festiwal spółdzielczy, który wyrasta z pasji, zainteresowań i autentycznych potrzeb ludzi. Jego uczestnicy nie żyją ze sztuki - tworzą, bo chcą.

■ Czy mają szansę konkurować o uwagę widzów z „wielką sceną”?

- Frekwencja pokazuje, że tak. Twórczości amatorskiej nie należy oceniać jako „lepszej” czy „gorszej” w porównaniu z profesjonalną. Liczą się atmosfera, serdeczność, poczucie wspólnoty i wysiłek wkładany w rozwijanie pasji. Wielu uczestników imponuje talentem, choć na co dzień pracują w zupełnie innych zawodach. Zrozumiałam to gdy rozpoczęłam pracę w Polanicy-Zdroju i jednym z pierwszych wydarzeń, które przyszło mi tutaj organizować był festiwal orkiestr Ochotniczych Straży Pożarnych. Spotkałam wówczas osoby poświęcające swój wolny czas na próby, koncerty, taniec, czy grę na instrumentach. Robią to nie dla pieniędzy, lecz z potrzeby serca. To ogromna wartość. Tym bardziej, że wielu z nich naprawdę imponuje talentem.

■ Dobrze, że mają gdzie prezentować efekty swojej pracy.

Wiesław i Krystian Ochmanowie w jury Festiwalu „Tęcza Polska”, październik 2025.



Przed nami XXII Międzynarodowy Festiwal Spółdzielczych Zespołów Artystycznych „Tęcza Polska”

To nie tylko festiwal, to nasza misja

Organizowany przez Krajową Radę Spółdzielczą Festiwal „Tęcza Polska” przez ponad dwie dekady przyciąga do Polanicy-Zdroju spółdzielcze zespoły artystyczne z całego kraju. Choć na scenie Teatru Zdrojowego regularnie goszczą gwiazdy światowego formatu, realizatorzy Festiwalu podkreślają, że to właśnie „Tęcza Polska” zajmuje szczególne miejsce w ich sercach. O fenomenie Festiwalu Spółdzielczych Zespołów Artystycznych, jego przemianach i wyjątkowej atmosferze rozmawiamy z Justyną



Kuban dyrektorką Teatru Zdrojowego - Centrum Kultury w Polanicy-Zdroju.

- To ogromna zasługa Krajowej Rady Spółdzielczej i spółdzielni, które wspierają zespoły amatorskie, udostępniają im miejsca do prób i pomagają finansowo. Przez lata organizacja „Tęczy Polskiej” stała się dla nas pewnego rodzaju misją, tworzeniem przestrzeni dla ruchu amatorskiego. Dawniej utrzymywanie zespołów artystycznych budowało prestiż ruchu spółdzielczego. Dziś motywacje są inne, a względy ekonomiczne sprawiają, że takich zespołów jest coraz mniej. Tym bardziej warto mówić o tym, że spółdzielnie nadal znajdują środki na kulturę. To ważna forma integracji, której często brakuje w innych środowiskach np. w korporacjach, które wolą zafundować pracownikom karnety na siłownię, niż zachęcać do amatorskiej twórczości. A to błąd, bo nic tak nie integruje ludzi jak wspólne muzykowanie, wyjazdy na festiwale.

■ Jak zmieniła się spółdzielcza scena

amatorska na przestrzeni ostatnich dekad?

- Zdecydowanie. Bardzo brakuje „Cepelii”, która patronowała zespołom pieśni i tańca. Ich występy wywoływały emocje porównywalne z tymi, które towarzyszą koncertom wielkich artystów. Koła Gospodyń Wiejskich zostały wyjęte spod patronatu Kółek Rolniczych i są dziś organizacjami pozarządowymi. Mamy więc mniej autentycznych, regionalnych grup śpiewaczych. „Tęcza Polska” powoli staje się festiwalem zespołów osiedlowych, młodzieżowych i senioralnych, związanych ze spółdzielczością mieszkaniową. Jest mniej folkloru, więcej tańca nowoczesnego i grup teatralnych.

■ A czy Festiwal ma w Polanicy-Zdroju swoją wierną publiczność?

- Oczywiście. Są osoby, które czekają na niego przez cały rok. Gdy przez pewien czas nie mógł się odbywać, regu-



larnie pytano nas o jego powrót. O atrakcyjności „Tęczy” decydują nie tylko walory artystyczne, ale także poczucie wspólnoty. Na scenie występują ludzie podobni do widzów - sąsiedzi, znajomi, emeryci, koledzy z pracy... Fenomen festiwalu polega na współuczestnictwie. Wykonawcy i publiczność wspólnie śpiewają, przeżywają emocje i po prostu są razem.

■ **Dużą rolę odgrywa w tym konferansjer Robert Woźniak, dyrektor Centrum Kultury Wilanów, zawsze w wilanowskim stroju regionalnym...**

- Doskonale wykorzystuje momenty między występami. Wspólne śpiewanie, rozmowy i spontaniczna zabawa sprawiają, że wykonawcy i widzowie stają się jednością. Takiej atmosfery trudno szukać podczas koncertów największych gwiazd.

■ **A jak tę atmosferę odbierają profesjonaliści? W Jury ubiegłorocznego Festiwalu zasiedli przecież Wiesław i Krystian Ochmanowie oraz legenda polskiego radia, redaktor Paweł Sztompke.**

- Wszyscy podkreślali swój autentyczny szacunek dla uczestników Festiwalu. Dla artystów-amatorów było to bardzo ważne doświadczenie i forma docenienia ich pracy. Jurorzy zwracali też uwa-

gę na ogromną rolę ruchu amatorskiego w rozwoju kultury. Przypominali, że wielu znanych artystów zaczynało właśnie w lokalnych domach kultury, chórach czy orkiestrach.

■ **Na co jury zwraca uwagę podczas oceniania?**

- Na repertuar, poziom wykonania, prezentację sceniczną, a także autentyczność i zaangażowanie. To często bardzo trudne oceny, bo na scenie pojawiają się niezwykle różnorodne zespoły.

Zespoły zainteresowane udziałem w Festiwalu prosimy o zapoznanie się z regulaminem dostępnym na stronie internetowej www.krscom.pl



zgłoszenia
do 15 września 2026

■ **A czy samo przygotowanie Festiwalu jest trudne?**

- Dziś „Tęcza Polska” to już na tyle ugruntowana impreza, że nie ma tu miejsca na improwizację. Mamy sprawdzone ścieżki współpracy z Krajową Radą Spółdzielczą, zespołami i ich patronami. Zwykle w styczniu znamy już termin kolejnej edycji, a w połowie roku, gdy zespoły zaczynają się zgłaszać, przystępujemy do pracy.

Ekipa Teatru Zdrojowego związana jest z tym festiwalem od lat. Niemalże od samego początku pracują przy nim Emilia Janowska-Łaszewicz, Robert Serafin i Gabriela Makuchowska. Nie sposób pominąć realizatorów dźwięku i światła: Tomasza Makuchowskiego i Mikołaja Rączkę. Przygotowują próby, koordynują występy i przez cały czas pozostają w gotowości, nawet wtedy, gdy my możemy przejść się po polanickim deptaku. Nieocenione wsparcie zapewnia także Jana Stypuła, Wioletta Nowak z obsługi widowni i nasza księgowa Krystyna Romanowska. Dzięki ich zaangażowaniu Festiwal „Tęcza Polska” może funkcjonować tak sprawnie od ponad dwóch dekad.

■ **Dziękuję za rozmowę.**

*rozmawiała
Klementyna Zygarowska*

KRAJOWA RADA SPÓŁDZIELCZA I MIASTO POLANICA-ZDRÓJ ZAPRASZAJĄ

**XXI Międzynarodowy Festiwal
Spółdzielczych Zespołów Artystycznych**

Tęcza Polska

**23-25 października 2026
Polanicki Teatr Zdrojowy**



Wielka postać literatury polskiej i



„To jest idea, która nie przeradza się w doktrynę, która urzeczywistnia się jedynie w pracy twórczej. I działa wyłącznie dodatnio, przerabia nie tylko zdarzenia, ale i dusze ludzi. Nie używa żadnego z tych zbójec-

kich sposobów przemocy białej czy czerwonej, którymi można stwarzać tylko pozory nowości. Zmienia od podstaw gospodarcze życie świata, nic nie burząc niweczy stare życie samym swoim istnieniem w sposób niewymuszony, naturalny. Myślę o kooperacji...”

Maria Dąbrowska „Noce i Dnie”

Maria Dąbrowska

- pisarka i kooperatystka

Obok Stefana Żeromskiego była drugą wielką postacią literatury polskiej przez całe życie mocno wspierającą spółdzielczość. Warto dziś wspomnieć Dąbrowską tym bardziej, że wkrótce będzie miała miejsce premiera nowego serialu Netflixa według „Nocy i dni”. Poprzednia znakomita ekranizacja powieści sprzed ponad pół wieku - film i serial telewizyjny w reżyserii Jerzego Antczaka - odniosła ogromny sukces i jest chętnie oglądana do dzisiaj, a role Jadwigi Barańskiej i Jerzego Bińczyckiego grających głównych bohaterów Barbarę i Bogumiła Niechciców stały się wręcz kultowymi. Czy będzie też tak w przypadku nowej wersji i czy znajdą się w niej jakieś nawiązania do spółdzielczości? Dowiemy się wkrótce. A na razie spójrzmy na życie Marii Dąbrowskiej, które samo mogłoby być materiałem na scenariusz filmowy i na jej rolę w propagowaniu spółdzielczości, o czym już się często niestety zapomina.

Przyszła autorka „Nocy i dni” urodziła się w Russowie pod Kaliszem w 1889 roku w patriotycznej acz zubożonej rodzinie szlacheckiej Szumskich. Jej ojciec Józef Szumski w młodości brał udział w Powstaniu Styczniowym, później zajmował się administrowaniem majątków ziemskich, wśród nich tym w Russowie, gdzie przyszła na świat i wychowała się Maria wraz z młodszym rodzeństwem. W rodzinnym domu panowała atmosfera patriotyzmu i społecznego zaangażowania. Nasiąkły ją dzieci już od najwcześniejszych lat, co znalazło wyraz w późniejszej twórczości Marii, a także w przyszłych losach jej braci i siostry, którzy wszyscy dobrze zasłużyli się ojczyźnie. Młoda Marysia Szumska uczyła się zrazu na pensji w Kaliszu, a w 1906 roku przeniosła się do Warszawy, gdzie uczęszczała do gimnazjum i tu po dwóch latach zdała maturę.

Młoda entuzjastka kooperatywności

Czy już wówczas spotkała się z kooperatystycznymi ideami i rozwijającymi się spółdzielniami? Trudno na to odpowiedzieć, ale pamiętajmy, że popularyzowało je działające prętnie w tym czasie w Warszawie Towarzystwo Kooperatystów. Na pewno jednak zapoznała się z nimi i zapaliła do nich całym sercem w czasie studiów, na które wyjechała do Szwajcarii i Belgii, a oba te państwa, należały wówczas do wiodących w Europie pod względem za-

awansowania ruchu spółdzielczego. Ten okres jej życia poznać możemy dobrze nie tylko z jej wspomnień, ale też dzięki lekturze „Nocy i dni”, których jedna z bohaterek, Agnieszka Niechcicówna, jest w znacznym stopniu porte-parole pisarki, a jej przedstawione losy i ewolucja poglądów bliskie są temu, co przeżywała wówczas młoda Maria Szumska.

Studiowała zrazu nauki przyrodnicze w Lozannie, ale wkrótce przeniosła się do Brukseli:

rzuciła studia przyrodnicze; teraz interesowały ją bardziej ludzkie sprawy, społeczne, gospodarcze i kulturalne, które studiowała w Bibliotece Królewskiej, w różnego rodzaju miejscowych instytucjach i jako wolna słuchaczka w uniwersytecie

- pisała o Agnieszce czyli o sobie samej.

Związała się ze Stowarzyszeniem Polskim im. Joachima Lelewela, zorganizowanym wśród polskich studentów w Belgii o lewicowo-patriotycznych przekonaniach. Zetknęła się w nim z inną wybitną później kooperatystką Marią Orsetti. Chodziła tu też na wykłady Edwarda Abramowskiego, twórcy Towarzystwa Kooperatystów, który oczarował ją zarówno swoją osobowością, jak i snutymi wizjami powszechnego braterstwa czy Rzeczypospolitej Kooperatywnej.

Na kształtowanie jej przekonań wywarł także wpływ poznany tu jej przyszły mąż Marian Dąbrowski, o siedem

lat od niej starszy działacz niepodległościowy i socjalistyczny z kręgów Józefa Piłsudskiego, poślubiony w 1911 roku. I on sportretowany został w „Nocach i dniach” jako Marcin Śniadowski.

Był wielką, być może największą miłością Marii i jej przewodnikiem duchowym, choć później przeżywali wiele trudnych chwil i oddalali się w poglądach na wiele spraw.

Marcin [czytaj Marian] pobudzał ją do zajęcia się kooperacją, wobec której Agnieszka [czytaj Maria] uczuciowo pozostawała cokolwiek oporną, choć teoretycznie ją uznawała. Chodzili często do kawiarni spółdzielczego socjalistycznego Maison du Peuple, zwłaszcza gdy z groszem było krucho, ale Agnieszce nie podobał się ani Dom Ludowy, ani jego sala jadalna, nie mówiąc o jedzeniu. Natomiast Marcin widzący w tym wszystkim realizację drobnej części programu, na którym opierał swoją myśl przebudowy świata, odczuwał, pijąc z grubego kielicha „lait au cafe” lub jedząc z aluminiowego talerza twardy kotlet - entuzjazm ideowy, który zastępował mu inne rodzaje dobrego samopoczucia

- pisała wspominając brukselskie lata. I ów entuzjazm w końcu i ona przejęła.

A warto pamiętać, że wzmiankowany Dom Ludowy był siedzibą „Vooruit” („Naprzód”) - organizacji kooperatywnych robotniczych związków z ugrupowaniami socjalistycznymi, które utworzyły sieć spółdzielni konsumenckich w ca-



Nieistniejący dziś Dom Ludowy, siedziba belgijskiej organizacji spółdzielczej Vooruit w Brukseli, projektu Victora Horta, 1899 (źródło: Wikipedia).

łym kraju, mających bronić interesów robotników, jednocześnie prowadząc intensywną działalność oświatową i kulturalną. Ten belgijski ruch stawiany był za wzór przez zwolenników kooperatywności w całej Europie, a monumentalny gmach zbudowany przy użyciu nowatorskich technologii według projektu znanego architekta Victora Horta, wywarł wrażenie nie tylko na naszej pisarce (choć jak widać nie lubiła go), ale także na Marii Orsetti czy Stefanie Żeromskim...

Publicystka „Społem!”

Studia przeciągnęły się do siedmiu lat, ale w tym czasie Dąbrowska sporo też przebywała, a nawet pracowała w kraju. Przez krótko była nauczycielką geografii w Kaliszu, działała w zarządzie tutejszego oddziału Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, pisywała swoje pierwsze teksty do lokalnej „Gazety Kaliskiej” i innych czasopism.

Utrzymywała bliski kontakt z Towarzystwem Kooperatystów i wykorzystując swój literacki talent zaczęła publikować artykuły poświęcone spółdzielczości w piśmie Towarzystwa „Społem!”. W płomiennych słowach inspirowanych spotkaniami z Abramowskim dowodziła *wyższości kooperatywności nad innymi typami stowarzyszeń* (artykuł pod tym właśnie tytułem, „Społem”, nr 9/1913) czy nie bez egzaltacji pisała o „przyszłości kooperacji” („Społem”, nr 11/1913):

Kooperatywa to potęga, ona nie tylko broni, nie tylko chroni, ona zdobywa, idzie naprzód na spotkanie starego świata i zmagą się z nim, wypiera go, nowy na to miejsce budując. Każdy sklepik spożywczy jest oddziałem tej walczącej siły (...), jest pobudką, która wola: Naprzód, pracowity ludu polski, buduj sobie nowe życie. A choć dziś nasza polska kooperacja – to dopiero niby blade promienie wiosenne, przecie nie zapomnijmy o tym, że i ona

kiedyś stanie się słońcem, które życie całego narodu oświeci równym światłem pracy swobodnej i dającej możliwość życia szczęśliwego.

Wiele miejsca w swej publicystyce poświęcała także roli kobiet w ruchu spółdzielczym. Już w 1909 roku przychyliła się, do opublikowania w „Społem!” (a być może sama zredagowała tekst) „Odezwy kobiety do kobiet” z żarliwym apelem do pań o przystępowanie do spółdzielni:

Więc wzywam was jak najgoręcej do usilnej agitacji za spółkę! Niech każda z nas przystąpi zaraz i zapisze się na członka i niech stara się choć jedną sąsiadkę i kumoszkę swoją do tego samego nakłonić! Zobaczycie same, jak w krótkim czasie wyzwolicie się z jarzma niewoli u lichwiarza w sklepiku i ile będziecie mieć własnego zadowolenia i dumy radosnej, że choć tak biedne i wyzyskiwane, jednak jesteście współwłaścicielkami pięknego sklepu.

Rok później ukazał się w tym samym czasopiśmie cykl artykułów jej autorstwa (choć niepodpisanych) „Znaczenie kobiety w ruchu spółdzielczym” wydanych też potem w osobnej broszurze.

Tematykę kobiecą i spółdzielczą poruszała również w innych artykułach, także zamieszczanych w nie-spółdzielczej prasie, w tym w związanym z radykalnym ruchem ludowym tygodniku „Zaranie”.

W 1913 roku z inicjatywy współzałożyciela Towarzystwa Kooperatystów dr. Rafała Radziwiłłowicza Maria Dąbrowska otrzymała półroczne stypendium Towarzystwa na wyjazd do Wielkiej Brytanii dla lepszego poznania tamtejszych doświadczeń spółdzielczych. Było to też dobrą okazją do spotkania się młodych małżonków, którzy częściej żyli osobno niż razem, gdyż Marian od roku przebywał w Londynie jako wysłannik polskich organizacji niepodległościowych. Owo-

cem pobytu Marii Dąbrowskiej w Anglii była wydana już w wolnej Polsce praca „Spółdzielczość zwyciężająca (dzieje angielskiej hurtowni stowarzyszeń spóżywców)” (1920). Ale jeszcze przed I wojną światową zdążyła opublikować „Finlandię - wzorowy kraj kooperacji” (1913) i w tym samym roku pod pseudonimem Jan Stęka „Kooperatywność w wsi belgijskiej”. Podtrzymywała stały kontakt z lewicującą Marią Orsetti, która też zresztą robiła wiele dla spółdzielczej aktywizacji kobiet, ale aktywna była również w kobiecych organizacjach o zdecydowanie niepodległościowym charakterze, między innymi współtworzyła w 1913 roku konspiracyjne początkowo Koło Ligi Kobiet Polskich (później Ligi Kobiet Pogotowia Wojennego), które kontynuowało działalność w czasie I wojny światowej.

Nieudana konspiracja

Lata wojenne spędziła Dąbrowska w kraju. Znalazła się w Piotrkowie, gdzie pracowała w redakcji czasopisma „Chłopska sprawa”.

Jej mąż, po powrocie na ziemię polskie z Londynu, kontynuował działalność niepodległościową w Polskiej Organizacji Narodowej, przerzucany z miejsca na miejsce, był między innymi korespondentem prasowym na froncie, pracował w Komendzie Legionów Polskich i w Biurze Komisji Wojskowej Tymczasowej Rady Stanu. Z żoną spotkał się przez cały okres wojny tylko sporadycznie, przez cały czas jednak małżonkowie wymieniali czułe listy.

Na początku wojny Maria, zachęcona przez swoje koleżanki z Ligi Kobiet Pogotowia Wojennego, zamierzała także zaangażować się w działania konspiracyjne. Między innymi, zaopatrzona w fałszywą przepustkę upoważniającą do przekroczenia linii frontu, podjęła się misji dostarczenia do Warszawy rozkazu Piłsudskiego, by zaraz po wycofaniu się Rosjan a przed wkroczeniem do miasta Niemców, żołnierze polscy ochronili mosty i zajęli budynki publiczne. Misja się jednak nie powiodła, Dąbrowska do Warszawy nie dotarła i ostatecznie uznała, że nie nadaje się do konspiracji, lecz powinna czynić to, co umie najlepiej – posługiwać się piórem.

Napisała szereg artykułów agitujących chłopów do wstępowania do Legionów, a także szerzej, emancypacji ludności wiejskiej i jej roli w przyszłej, wolnej Polsce. Była nadal oddaną zwolenniczką Piłsudskiego.

Opublikowała nawet (nie najwyższych co prawda lotów) wiersz, w którym apelowała:

*Będzie z Moskwą lud wojował
I Ojczyznę swą budował.
Polski bagnet wroga kłuje,
Nasz Piłsudski nie żartuje. (...)
Do legionów pójdę służyć,
by Ojczyźnie się zasłużyć.¹*

W 1916 roku wyjechała do Lublina i zaangażowała się w radykalnie lewicowej Lubelskiej Spółdzielni Spożywców, a ściślej w pracę jej Wydziału Społeczno-Wychowawczego (głównie wygłaszając odczyty), gdzie znów przyszło jej współdziałać ze swoją imienniczką Marią Orsetti. Ale, jak się wydaje, obie panie, choć ceniły się za oddanie sprawie kooperatywnemu, nie darzyły się zbyt dużą sympatią. Wynikało to zapewne z różnicy charakterów i stylu życia.

Orsetti, nieco ascetyczna, zasadnicza, niezbyt towarzyska, o raczej samotniczym usposobieniu, nigdy nie założyła rodziny. W przeciwieństwie do niej Dąbrowska, od dobrych paru lat mężatka, aczkolwiek nieczęsto widująca się z mężem, miała dość bujne życie uczuciowe. Nie dochowywała zresztą wierności mężowi. W tym samym więc lubelskim okresie, gdy działała w LSS, a Marian w wojsku przeżywał rozterki związane z narastającymi wątpliwościami odnośnie postawy Piłsudskiego, romansowała z legionistą i malarzem Henrykiem Szczyglińskim. Dąbrowski zresztą nie pozostawał jej dłużny...

W pierwszych latach wolnej Polski

Po odzyskaniu niepodległości pisarka na kilka lat znalazła zatrudnienie w Ministerstwie Rolnictwa i Dóbr Państwowych, gdzie razem z Zygmuntem Chmielewskim, wybitnym działaczem spółdzielczości rolniczej, pracowała nad reformami agrarnymi. Jednocześnie tworzyła, zarówno literaturę piękną jak i o charakterze publicystycznym. Swojemu entuzjazzmowi z odzyskania niepodległości dała wyraz w pracy „O zjednoczonej Polsce, jej mieszkańcach i gospodarstwie” (1919), w której z literackim zacięciem opisała warunki geograficzne i klimatyczno-przyrodnicze Polski, jej rolnictwo, przemysł, sprawy społeczne, oświaty i nauki. Nie zabrakło w niej miejsca, rzecz jasna, dla spółdzielczości. Nie zarzuciła bowiem swojej fascynacji kooperatywnym. Dużo publikowała, przeważnie w społecznym czasopiśmie „Społem” czy „Spółnota” i to zarówno „poważne” artykuły poruszające

istotne problemy spółdzielczości, jak i opowiadania popularyzujące spółdzielcze idee, skierowane do młodszych czytelników.

Takich opowiadań powstało sporo: „Dziewczynka z kaczeńcami”, „Gałąź czereśni”, „Miłosierdzie”, „Niedola”, „Odkrywca” czy „Razem”. Na przykład w tym ostatnim (wydanym też później jako „Olek”) młody bohater, 13-letni wiejski chłopiec Olek, zmuszony do samodzielnego zdobywania środków do życia, odkrywa korzyści kooperacji:

Zbierze się jeszcze kilku chłopców – naturalnie z tych co sami zarabiają na życie, i będziemy sobie wzajemnie w przyjaźni pomagać.

Chłopcy pracowali razem przynosząc drewno z lasu i ziemniaki z sąsiedniej wsi, robili wspólne zakupy, dzięki czemu mogli oszczędzić trochę pieniędzy, stworzyli nieformalną kooperatywę. Te właśnie dydaktyczno-moralizujące opowiadania zebrane w tomiku o tytule jednego z nich „Gałąź czereśni” (1921) uważa się często za debiut książkowy Marii Dąbrowskiej, choć już wcześniej, w 1918 roku, opublikowała zbiór opowiadań historycznych dla młodzieży „Dzieci ojczyzny”. Uznanie zyskał autobiograficzny „Uśmiech dzieciństwa” z 1923 roku.

W swojej publicystyce, nadal w znacznym stopniu inspirowanej zaszczyconymi jej przed laty ideami Abramowskiego, pisała nie tylko o kooperatywach spożywców, ale też o spółdzielczości mieszkaniowej (np. „Sprawa mieszkaniowa a kooperacja, 1921) czy wiejskiej.

Choć dawno już odeszła od Kościoła, widziała w spółdzielczości wartości niemal religijne, ewangeliczne. Nawoływała do zjednoczenia całego ruchu, co łączyła z patriotyzmem („O jedności kooperacji”, „Chcesz Śląska, bądź kooperatystą” - artykuły w „Społem”, oba z 1921 roku). Wciąż bliska była jej sprawa emancypacji kobiet poprzez spółdzielnie. Hołdem oddanym jej nieżyjącemu już mistrzowi była praca „Życie i dzieło Edwarda Abramowskiego” (1925).

Pozycja, jaką Maria Dąbrowska zdobyła dzięki swej twórczości pozwoliła jej po 1924 roku na rezygnację ze stałego zatrudnienia i oddanie się całkowicie pracy literackiej. Jednocześnie nastąpiły duże zmiany w jej życiu osobistym.

W 1925 roku niespodziewanie zmarł na serce jej mąż Marian Dąbrowski, który po wojnie nadal służył w wojsku i doszedł do stopnia majora. Mimo wielu



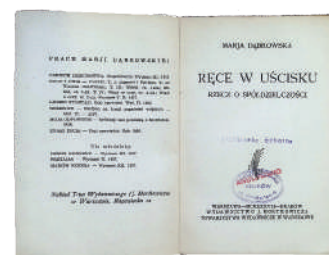
Maria Dąbrowska ze swoim partnerem, Stanisławem Stempowskim ok. 1937-38 (źródło: Polona).

krytycznych chwil w ich małżeństwie, Maria bardzo przeżyła jego śmierć. Wkrótce jednak związała się ze Stanisławem Stempowskim, którego zresztą poznała wcześniej za pośrednictwem męża.

Ten ziemianin pochodzący z Podola, działacz socjalistyczny, polityk, wolnomularz, erudyta, był partnerem pisarki przez następne ćwierć wieku, do swojej śmierci. Ślubu nie wzięli, gdyż pozostawał w nieudanym związku małżeńskim i nie mógł zdecydować się na rozwód ze swoją żoną, z którą miał trzech synów. Zamieszkał z Marią, oficjalnie wynajmując pokój w jej obszernym warszawskim mieszkaniu przy ulicy Polnej 40, do którego wprowadziła się w 1917 roku.

Najbliższe lata, do II wojny światowej, przyniosły nie tylko stabilizację życiową, ale i rozkwit twórczości Marii Dąbrowskiej. Powstały wówczas jej najwybitniejsze dzieła: wielka powieść „Noce i dnie”, oraz najważniejsza książka o spółdzielczości, będąca podsumowaniem jej wieloletnich zainteresowań i studiów nad kooperatywnym – „Ręce w uścisku”. O nich, a także o dalszych losach pisarki w okresie II wojny światowej i w latach powojennych opowiemy w drugiej części artykułu.

dr Adam Piechowski



1. cyt. za: Ewa Głębińska, „Sternik narodu i Geniusz zniszczenia. Maria i Marian Dąbrowscy o Józefie Piłsudskim”, w: „Niepodległość”, 2008, t. LVIII).



Zdzisław Kujawa (1962 - 2026)

W dniu 11 czerwca 2026 roku po kilkumiesięcznej chorobie odszedł od nas długoletni członek Zgromadzenia Ogólnego Krajowej Rady Spółdzielczej, Przewodniczący Komisji Spółdzielczości Mieszkaniowej, Zdzisław Kujawa. Był Wielkopolaninem, blisko związanym z Gnieznem. Od 30 lat sprawował funkcję Prezesa Zarządu Gnieźnieńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Był też samorządowcem - w bieżącej kadencji Przewodniczącym Rady Miasta.

Urodził się 24 lipca 1961 roku w Naprusewie (pow. poznański). Ukończył II Liceum Ogólnokształcące im Dąbrówki w Gnieźnie, następnie Akademię Nauk Społecznych w Warszawie. Działalność publiczna była Jego żywiołem - udzielał się już jako uczeń - działał w ZSMP i organizacjach lewicowych, później współtworzył miejskie struktury Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Był aktywny wszędzie tam, gdzie można było zrobić coś dobrego dla lokalnego środowiska. Tak trafił do spółdzielczości - a miał już z nią wcześniejszy kontakt jako młody pracownik Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Rolniczych w Gnieźnie.

W latach 90. był mieszkańcem dzielnicy Winiary zabudowanej przez zasoby Gnieźnieńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Od 1990 roku działał w Radzie Osiedla Winiary, w 1994 roku został wybrany do Rady Nadzorczej Gnieźnieńskiej SM. W 1996 roku mieszkańcy, niezadowoleni z kierunku w jakim zmierziała Spółdzielnia, postanowili zmienić władzę i powierzyli mu funkcję Prezesa Zarządu. Pełnił ją nieprzerwanie przez 30 lat.

Jednocześnie był aktywnym samorządowcem. Działalność w Radzie Powiatu Gnieźnieńskiego rozpoczął w 1998 roku jako radny z ramienia SLD. Wszedł do Zarządu Powiatu, był Wiceprzewodniczącym, a od 2010 roku Przewodniczącym Rady Powiatu. W 2013 roku musiał zdać mandat, ale powrócił do działalności samorządowej w 2024 roku. Wystartował wówczas w wyborach samorządowych z listy Koalicja dla Pierwszej Stolicy, dostał się do Rady Miasta i objął funkcję jej Przewodniczącego.

Łącząc doświadczenia działalności politycznej, samorządowej i spółdziel-

czej stał się osobą o wielkim potencjale społecznym, z dużą sprawczością i umiejętnością rozwiązywania problemów. Dlatego w swoim regionie, a następnie w całym środowisku spółdzielczym, był niezwykle ceniony i cieszył się ogromnym zaufaniem.

Do Zgromadzenia Ogólnego Krajowej Rady Spółdzielczej został wybrany na V Kongresie Spółdzielczości w listopadzie 2012 roku jako delegat spółdzielczości mieszkaniowej. Działał przede wszystkim na rzecz swojej branży, w Komisji Spółdzielczości Mieszkaniowej, której w ostatnich miesiącach przewodniczył. Już wcześniej aktywnie włączał się w inicjatywy środowiska - w czerwcu 2011 roku, wraz z ponad setką mieszkańców Gnieźnieńskiej SM, przyjechał do Warszawy na nadzwyczajne Forum Spółdzielcze w Sali Kongresowej, aby zaprotestować przeciw projektowanym zmianom prawnym zmierzającym do likwidacji spółdzielni mieszkaniowych. Zabierał głos wszędzie tam, gdzie ktoś podnosił rękę na spółdzielczość i pokazywał absurdalność rozmaitych rozwiązań prawnych. Udzielał się zresztą nie tylko w Krajowej Radzie Spółdzielczej - był członkiem Rady Nadzorczej Związku Rewizyjnego Spółdzielni Mieszkaniowych RP.

Jako prezes spółdzielni starał się natomiast podnosić komfort życia mieszkańców i szybko realizować obowiązki wynikające ze zmieniającego się prawa. Działalność w strukturach samorządowych bardzo mu w tym pomogła. Sprawnie uporządkował problem dróg osiedlowych i parkingów, realizował projekty termomodernizacji i estetyzacji przestrzeni. Jako radny dbał o to, aby duże, gnieźnieńskie osiedla mieszkani-

we otrzymywały z budżetu miasta adekwatne środki na infrastrukturę i bezpieczeństwo. Gnieźnieńska SM jako jedna z pierwszych uregulowała też stan prawny gruntów pod wszystkimi budynkami.

Kierując spółdzielnią starał się zawsze być o krok naprzód, przewidując zachowania polityków i wyprzedzając ich decyzje. A znając reguły rządzące działalnością społeczną postanowił dać mieszkańcom jak największą autonomię i udział we współdecydowaniu. Dziś samorządy poszczególnych nieruchomości Gnieźnieńskiej SM mają uprawnienia zbliżone do zarządów wspólnot mieszkaniowych. Styl zarządzania jaki preferował był oparty na poszukiwaniu kompromisów, ale przy dostarczeniu konkretnych, merytorycznych argumentów. Nie znosił jałowych dyskusji. Potrafił być w tym bardzo skuteczny.

W swojej działalności na rzecz mieszkańców i regionu zawsze szukał sojuszników. Współpracował z Bankiem Spółdzielczym i ze „Społem” PSS Gniezno i zachęcał do międzybranżowej współpracy. Dziś budynek Gnieźnieńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej przy ul. Budowlanych jest jednocześnie siedzibą II oddziału BS Gniezno oraz sklepu spożywczego „Społem”.

W lokalnym środowisku zostanie także zapamiętany jako działacz sportowy. Sport był Jego wielką pasją - grał w piłkę nożną, tenisa, jeździł na nartach. W 2003 rok został prezesem Klubu Sportowego „Stella”, był pomysłodawcą i organizatorem licznych osiedlowych turniejów sportowych (np. „Jesienny Bieg Osiedla Winiary”) na które pozyskiwał m.in. środki publiczne.

Spółdzielczość Polska straciła doświadczonego Polityka i Społecznika, a przede wszystkim wspaniałego Człowieka, który zawsze stawiał na pierwszym miejscu dobro innych ludzi.

Cześć Jego pamięci

*Rodzinie Zmarłego
najszczersze kondolencje przekazuje*

*Zarząd Krajowej Rady Spółdzielczej
oraz
koleżanki i koledzy
ze Zgromadzenia Ogólnego KRS*

Pożegnanie Zdzisława Kujawy odbyło się w dniu 16 czerwca 2026 roku na cmentarzu św. Krzyża w Gnieźnie przy ul. Świętokrzyskiej. . (KZ)

UNIQA numerem jeden na rynku ubezpieczeń dla sektora mieszkalnictwa w Polsce.

Sprawdź, naszą ofertę

Pakiet dla spółdzielni mieszkaniowych i innych podmiotów zarządzających budynkami wielomieszkaniowymi

Obejmuje ochroną mienie od zdarzeń losowych (np. pożar) oraz odpowiedzialność cywilną za szkody wynikłe z zarządzania nieruchomościami. Dodatkowo obejmuje usługi assistance, ochronę prawną i klauzulę katastroficzną.

Ubezpieczenie odpowiedzialności członków władz spółdzielni mieszkaniowej

Ubezpieczenie obejmuje odpowiedzialność zarządu i za szkody wyrządzone osobom trzecim lub spółdzielni oraz koszty, które spółdzielnia poniosła lub jest zobowiązana ponieść na pokrycie szkody wyrządzonej przez osobę ubezpieczoną.



Oferta dla spółdzielni mieszkaniowych

Oferta dla zarządców nieruchomości i wspólnot mieszkaniowych

Oferta dla klientów indywidualnych

Pakiet dla właścicieli budynków wielomieszkaniowych

Ubezpieczenie obejmuje ochronę mienia budynku, odpowiedzialność cywilną względem osób trzecich, zabezpiecza naprawy lub wymianę szyb i sprzętu elektronicznego oraz usługi assistance oferujące szybką pomoc techniczną w sytuacjach awaryjnych.

Obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej zarządców nieruchomości

Ubezpieczenie dla przedsiębiorców prowadzących działalność gospodarczą. Obejmuje kompleksową ochronę OC za szkody wyrządzone w związku z zarządzaniem nieruchomościami.

Bezpieczne Mieszkanie - ubezpieczenie mieszkania i domu dla mieszkańców zasobów mieszkaniowych

To kompleksowa ochrona skierowana do mieszkańców zasobów spółdzielni i wspólnot mieszkaniowych. Dostępne czterech wariantach: Bezpieczny (stałe elementy i ruchomości domowe), Bezpieczny Plus (konstrukcja budynku tzw „Mury”), Bezpieczna Rodzina (Następstwa Nieszczęśliwego Wypadku), Bezpieczny Nagrobek (w przypadku zdarzeń losowych lub wandalizmu).

Chcesz poznać szczegóły, napisz do nas: rynek.udm@uniqa.pl

UNIQA Towarzystwo Ubezpieczeń S.A., ul. Chłodna 51, 00-867 Warszawa, nr KRS 0000271543, www.uniqa.pl